NIECH ŻYJE SOCJALIZM
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

# ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

54 LATA W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU. WYDAWCA: RADA NACZELNA P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Nr 223 (1366) — Rok 54 | WARSZAWA, NIEDZIELA 15 SIERPNIA 1948 R. (A) | Cena 5 zł.

## Aktywy dzielnicowe PPS w stolicy omawiają bieżące zadania partii

Od kilku dni odbywają się w Warszawie zebrania dzielnicowych aktywów Polskiej Partii Socjalistycznej, na których omawiane są aktualne zadania partii.

W dniu wczorajszym odbyło się w sali Domu Akademickiego zebranie aktywu i członków PPS z terenu dzielnicy Ochota, na którym zadania partii i zagadnienia ideologiczne referował sekretarz CKW PPS, tow. Ćwik.

Ponadto odbyły się w ostatnich dniach zebrania aktywów dzielnicowych na Mokotowie, Woli, Grochowie i Bródnie. W dzielnicy Mokotowa referat wygłosił tow. Ćwik, na Woli — po referacie tow. Zalewskiego, dyskusję zreasumował i wygłosił końcowe przemówienie członek Komisji Politycznej CKW tow. Rapacki, na Grochowie referat wygłosił tow. red. Rawicz, zaś dyskusję reasumował członek CKW tow. Matuszewski, natomiast w zebraniu na Bródnie uczestniczyli kierownik Wydziału Kadr CKW tow. Kaciczak i tow. Bagiński.

## 2,2 miliarda złotych zaoszczędzi Ministerstwo Odbudowy

Akcja oszczędzania, podjęta celem przysporzenia funduszów na odbudowę kraju, przyniesie 2,2 miliarda zł. oszczędności w planie inwestycyjnym Min. Odbudowy na rok 1948 w tym: z odbudowy Warszawy 625 miln. zł., z odbudowy innych miast 1.125 miln. zł., z odbudowy wsi 420 miln. zł. i z przemysłu budowlanego 30 miln.

Dalsze 352 miln. zł. zaoszczędzą w 1948 r. przedsiębiorstwa Min. Odbudowy, jak Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane ponad 233 miln. zł. Zakłady Prefabrykacji Państw. Przem. Budowlanego ponad 29 miln. zł. oraz Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane prawie 90 miln. zł.

Przewidziana suma oszczędności wyniesie 5,7% z sumy całego planu inwestycyjnego Min. Odbudowy na rok 1948.

## Bez Moskwy i Leningradu nie byłoby lądowania w Normandii

PARYŻ (PAP). — Podczas obrad nad budżetem wojskowym w Radzie Republiki b. premier i minister spraw zagranicznych Paul Boncour, podkreśliwszy, że Francja nie może wzorować się na armii amerykańskiej, oświadczył, że nie waha się powiedzieć, iż Francuzi powinni skierować wzrok w stronę armii radzieckiej.

„Choć nie jestem komunistą — powiedział Paul Boncour — nie mogę ukrywać swego podziwu dla armii radzieckiej, która nas wyzwoliła. Nie przeczę, że lądowanie w Normandii było wspaniałą operacją Anglików i Amerykanów, ale nie było ono możliwe bez zwycięskiego pochodu armii radzieckiej, bez zwycięstwa pod Moską i Stalingradem, bez jej 7 milionów poległych i 2 milionów inwalidów wojennych. Armia radziecka pobiła armię hitlerowską zarówno ze względów technicznych, jak i dlatego, że — jak domagał się Jaures — użyła ona odpowiednich rezerw.

Dzięki selekcji radzieckiej, kadry rezerwistów stoją na wysokim poziomie. Innym powodem wyższości armii radzieckiej jest młody wiek radzieckiego korpusu oficerskiego.

Nawiązując do roli, jaką powinni odgrywać w wojsku byli członkowie francuskiej armii podziemnej, Paul Boncour zapytał, co uczyniono z oficerami, którzy wyszli z ruchu oporu. Stosunek wobec nich jest często podejrzliwy, a jednocześnie wybiela się kolaboracjonistów.

## Komitety Słowiańskie budują przyjaźń polsko-radziecką

W związku z czwartą rocznicą działalności Komitetu Słowiańskiego w Polsce, utworzonego w miesiąc po ogłoszeniu Manifestu PKWN, na ręce przewodniczącego wicemarszałka Wacława Barcikowskiego wpłynęło pismo od Komitetu Słowiańskiego w ZSRR, podpisane przez przewodniczącego gen. Gundorowa i sekretarza generalnego płk. Moczałowa.

W liście czytamy: „Manifest Lipcowy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, wytaczając nowe drogi demokratycznego rozwoju Polski, stał się wyrazem głębokiej wiary i niewzruszonej przyjaźni bratnich narodów słowiańskich, zrodzonej w okrutnych walkach, z najzacięszym wrogiem Słowiańszczyzny, z hitlerowskimi Niemcami.

Lata powojenne, które nastąpiły po wyzwoleniu Polski od okupantów faszystowskich przez armię radziecką, stały się sprawdzianem trwałości i nierozerwalności więzów przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Polską, stanowiąc dla świata wzór szczerej współpracy dwóch państw, zbudowanych na podstawach pełnego równouprawnienia.

Akty polityczne imperialistów angloamerykańskich, gwałcąc umowy jałtańskie i poczdamskie w sprawie Niemiec, zobowiązują nas do jeszcze większego wzmocnienia demokratycznego i antyimperialistycznego obozu ze Związkiem Radzieckim na czele, do pogłębiena nowego ruchu słowiańskiego, do oczyszczenia go z elementów nacjonalistycznych, podważających jedność i siłę narodów słowiańskich".

# Dopływy i kanały Dunaju nie będą umiędzynarodowione

### Kongres Młodzieży



*Przed gmachem Muzeum Narodowego, w którym została otwarta „Wystawa Młodzieży Pracującej" — powiewają flagi państw, których delegaci biorą udział w Kongresie.*

## Nowa porażka państw zachodnich na konferencji dunajskiej

Państwa zachodnie poniosły na konferencji dunajskiej nową porażkę. Głosami krajów naddunajskich odrzucony został wniosek brytyjski, zmierzający do umiędzynarodowienia dopływów Dunaju. Zgodnie z projektem radzieckim konferencja uchwaliła, że konwencja dotyczyć ma jedynie nadającej się do żeglugi części Dunaju, tj. od Ulm do Morza Czarnego, poprzez Kanał Suliński.

BELGRAD. (PAP). Na ostatnich posiedzeniach konferencji dunajskiej, toczyła się dyskusja nad artykułem 2 radzieckiego projektu konwencji w sprawie żeglugi na Dunaju. Zgodnie z tym artykułem, konwencja ma dotyczyć jedynie tej części Dunaju, która nadaje się do żeglugi, a mianowicie od Ulm do Morza Czarnego poprzez kanał Suliński. Delegacja brytyjska wniosła poprawkę do tego artykułu, proponując aby konwencją zostały objęte również wszystkie odpływy, odnogi i kanały Dunaju. Według propozycji brytyjskiej wszystkie te drogi wodne miałyby być uznane za „umiędzynarodowioną" sieć rzeczną.

Za poparciem wniosku brytyjskiego wystąpili przedstawiciele Francji i Stanów Zjednoczonych.

W dyskusji nad poprawką brytyjską zabrał głos szef delegacji radzieckiej Wyszyński, który poddał propozycje brytyjskie szczegółowej analizie, wykazując, iż są one całkowicie nieuzasadnione zarówno pod względem prawnym jak i gospodarczym.

Przedstawiciel ZSRR stwierdził m. in., że odnogi Dunaju, których objęcia konwencją domagał się delegat brytyjski, są niedogodne dla żeglugi ze względów naturalnych i gospodarczych oraz że najlepszą drogą wodną, łączącą górną część Dunaju z Morzem Czarnym jest kanał Suliński umożliwiający dostęp wielkich statków do portów dunajskich. Eksploatacja tego kanału wymaga ponadto najmniejszych wydatków. Te dwie okoliczności wyraźnie przemawiają na korzyść tej drogi. Z tego wynika, że nie ma żadnych podstaw, które uzasadniałyby konieczność przyjęcia poprawki brytyjskiej.

Powołując się na wybitnych przedstawicieli prawa międzynarodowego delegat radziecki stwierdził w dalszym ciągu, iż zgodnie z zasadami tego prawa, rzeki w rodzaju dopływów Dunaju nie należą do kategorii rzek międzynarodowych. Kwestie żeglugi na tych rzekach rozstrzygane są w drodze porozumienia między bezpośrednio zainteresowanymi krajami, gdyż dotyczą one przeważnie żeglugi ograniczonej interesami państw przez których terytorium płyną te rzeki. Tego rodzaju punkt widzenia popierają między innymi również prawnicy brytyjscy.

W ten sposób prawo międzynarodowe daje negatywną odpowiedź na pytanie, czy powinny być włączone dopływy do systemu wodnego głównej rzeki objętej konwencją.

Delegacja radziecka wypowiada się przeciwko poprawce do artykułu 2 konwencji, wniesionej przez delegację brytyjską i proponuje ażeby artykuł ten zgodnie z projektem nie zawierał żadnych wzmianek o dopływach i kanałach.

W wyniku głosowania poprawka brytyjska została odrzucona przez Komitet Generalny, który zaaprobował artykuł 2 w brzmieniu projektu radzieckiego. Za poprawką głosowali jedynie delegaci USA i W. Brytanii. Delegat Francji nie brał udziału w głosowaniu.

### Tylko kraje dunajskie

**BELGRAD (PAP). Na konferencji dunajskiej zapadła większością głosów uchwała, na podstawie której w skład komisji dunajskiej wejdą jedynie przedstawiciele krajów, położonych nad Dunajem.**

## Wallace rozpoczyna kampanię wyborczą

**N. JORK (PAP). — Partia postępowa USA opublikowała oświadczenie, że jej kandydat na stanowisko prezydenta Henry Wallace zainauguruje oficjalnie kampanię wyborczą w dniu 21 sierpnia na wiecu masowym w Bridge Forte (stan Connecticut). Zgodnie z oświadczeniem Wallace szczegółowo przedstawi na wiecu swój program wyborczy.**

**Dotychczas kandydat partii postępowej został wciągnięty na listę wyborczą w 22 stanach, w których ogólna liczba ludności sięga 84 milionów. Szef kampanii wyborczej partii postępowej Baldwin zapowiedział, że do chwili wyborów Wallace zostanie wciągnięty na listę w 44 stanach, z ogólnej liczby 48.**

# 250 tys. osób z całej Polski zwiedziło Wystawę we Wrocławiu

## Komitety WZO zorganizują masowe wycieczki świata pracy

**Blisko 5 tys. terenowych komitetów obywatelskich Daniny Narodowej z aktywem ok. 100 tys. działaczy, przekształca się obecnie w komitety Wystawy Ziem Odzyskanych, w celu ujęcia we właściwe ramy organizacji ruchu turystycznego na WZO. Jednocześnie partie polityczne, związki zawodowe, organizacje społeczne i spółdzielcze zapewniły Komisarza Wystawy, wicemin. tow. Kościńskiego na konferencji w dniu 13 bm., iż natychmiast przystąpią do organizacji zbiorowych wycieczek do Wrocławia.**

Składając sprawozdanie z dotychczasowych wyników Wystawy Z. O. wicemin. tow. Kościński stwierdził, iż Wystawę obejrzało dotąd około 250 tys. osób. Frekwencja dzienna waha się od 10 do 15 tys. osób w dni powszednie, do 30 tys. osób w niedzielę i święta. Wobec tego zaś, że Wystawę może zwiedzić dziennie 40-50 tys. osób, od wysiłku organizacji politycznych i społecznych zależy, czy zdoła Wystawę obejrzeć możliwie największa liczba ludzi, przede wszystkim ze świata pracy.

Ambicją organizatorów jest, aby Wystawę Z. O. zwiedziło 240 tys. osób z Warszawy, 180 tys. — z woj. warszawskiego, 240 tys. z Łodzi, 150 tys. z woj. łódzkiego, 100 tys. z kieleckiego, 120 tys. z lubelskiego, 30 tys. z białostockiego, 18 tys. z olsztyńskiego, 70 tys. z gdańskiego, 120 tys. z pomorskiego, 50 tys. ze szczecińskiego, 240 tys. z poznańskiego, 300 tys. ze śląsko - dąbrowskiego, 600 tys. z wrocławskiego, 180 tys. z krakowskiego i ok. 30 tys. z woj. rzeszowskiego.

W ramach konferencji poinformowano przedstawicieli społeczeństwa o stanie organizacji ruchu turystycznego na WZO. Wycieczki grupowe korzystają na dogodnych warunkach z kwater, smacznego wyżywienia, z usług przewodników itd. Dotychczas zwiedziły Wystawę 174 wycieczki, a na najbliższy okres zgłoszono dalszych 130 grup. Przedstawiciel „Orbisu" zapewnił, że biuro to jest w stanie przewieźć codziennie na WZO do 20 tys. wycieczkowiczów, z tym jednak, że zgłoszenia powinny przychodzić na 2 tygodnie wcześniej.

Wszystkie Komunalne Kasy Oszczędności w całym kraju, działając jako ekspozytury Orbisu — również załatwiają dla wyjeżdżających do Wrocławia sprawę kwater, wyżywienia, kart wstępu i innych świadczeń.

Aparat propagandowy Komitetu WZO przygotowuje obecnie ogólnopolski konkurs dla zwiedzających — na temat: „Dlaczego każdy Polak powinien zwiedzić WZO?".

Czynione są wielostronne wysiłki w kierunku ułatwienia masom pracowniczym wyjazdów na WZO. M. in. zapewniono już, że około 50 tys. przodowników pracy zatrudnionych w zakładach podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu przybędzie na Wystawę na warunkach specjalnych, przy pomocy finansowej Funduszu Socjalnego.

W dyskusji, jaka się wywiązała po sprawozdaniach, przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych, zawodowych i spółdzielczych, zadeklarowali współpracę na rzecz organizacji grupowego zwiedzania WZO przez szerokie rzesze członkowskie.

***Nasz specjalny wysłannik J. Jabrzemski telefonuje:***

# Antkiewicz zdobył medal

## Sobik wyeliminowany w półfinale szabli

### Szwecja pokonała Jugosłowię 3:1 Dania wygrała z Anglią 5:3

**LONDYN. — W piątek wieczór o godz. 8.25 na podium zwycięzców ustawione na stadionie w Wembley Pool stanął obok Włocha Formenti i Południowo Afrykańczyka Shepherda Polak Aleksy Antkiewicz. Sześć godzin przedtem pokonał on Argentyńczyka Nuneza zdobywając pierwszy i jedyny medal dla Polski. Sobik, startujący w piątek rano w półfinałach szabli indywidualnej zajął w swojej grupie szóste miejsce i nie wszedł do finału. W finale piłki nożnej Szwecja wygrała z Jugosławią 3:1, a w spotkaniu o trzecie miejsce Dania pokonała Anglię 5:3. Z powodu defektu samolotu jest bardzo prawdopodobne, że druga partia polskich olimpijczyków przyleci do Warszawy z jedno lub dwudniowym opóźnieniem.**

Antkiewicz wygrał swoją walkę z Nunezem dzięki dobrej taktyce. W pierwszej rundzie Polak walczył bardzo spokojnie, utrzymując przeciwnika na dystans. Był on także inicjatorem wszystkich ataków. Drugie starcie, które Antkewicz również wygrał z różnicą jednego punktu ma przebieg podobny. Nunez kontruje, ataki Polaka. Antkiewicz otrzymuje niesłusznie ostrzeżenie. W trzeciej rundzie Polak bije celnie w żołądek i rozbija brew przeciwnikowi, który bardzo krwawi. Zmęczony Nunez kładzie się dosłownie na Antkiewicza i otrzymuje ostrzeżenie za przetrzymywanie.

Jednogłośny werdykt sędziów przyznaje zwycięstwo Polakowi. Pierwszy życzenia składa mu Szymura, po czym na ring wskakuje Sztam widocznie zadowolony ze swego pupilka.

Antkiewicz w pełni zasłużył na zdobycie medalu, staczając w ciągu paru dni 5 ciężkich walk, z których cztery wygrał.

Sukces swój zawdzięcza Polak doskonałej taktyce oraz kondycji. Wasz korespondent zamienił dwa słowa z Antkiewiczem zaraz po walce. Polak był widocznie wzruszony i miał łzy w oczach.

— Udało mi się. Zrobiłem niespodziankę polskim sportowcom i udowodniłem, że nasz boks stoi na dobrym poziomie.

W czasie uroczystości wręczenia nagród, która odbyła się po walkach finałowych zdobywcy trzech pierwszych miejsc stawali na specjalnie urządzonym podium. Po finale wagi piórkowej na maszt wyciągnięto flagę z białym orłem, a na wielkiej tablicy przy liczbie 3 wypisano słowo Polak.

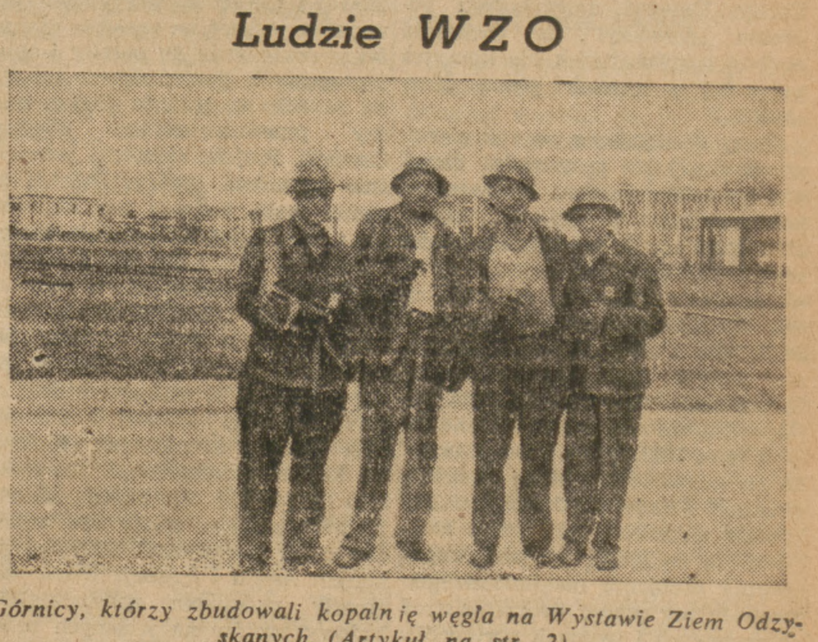
Walki finałowe oraz spotkanie o trzecie miejsce stały na niskim poziomie. Widać było, że zawodnicy są kompletnie wyczerpani i rozbici poprzednimi spotkaniami. Z powyższego wynika, że organizowanie turnieju z tak wielką liczbą bokserów jest nonsensem. Wielu dobrych bokserów odpadło w eliminacjach, wielu finalistów walczyło z bardzo poważnymi kontuzjami. Najlepiej zaprezentowali się Argentyńczycy i Włosi. Potem wymienić należy Afrykańczyków i Francuzów. Ci ostatni walczyli z wyraźnym pechem.

Finały i spotkania o trzecie miejsce wypadły następująco:

W wadze muszej Perez (Argentyna) zdecydowanie wygrał z Bandinellim (Włochy). W walce o trzecie miejsce Han (Korea) zasłużenie wygrał z wyczerpanym Majdlochem (CSR).

(dokończenie na str 3)

## Ludzie WZO



*Górnicy, którzy zbudowali kopalnię węgla na Wystawie Ziem Odzyskanych. (Artykuł na str. 2).*

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Nr. 223 Warszawa, 14 sierpnia 1948 r. Rok 54

# Wylęgarnia hitleryzmu

WIELE miejsca w prasie polskiej poświęcono w swoim czasie wydarzeniu politycznemu, które rozegrało się daleko od naszego kraju, na zupełnie innym kontynencie. Była to porażka wyborcza wieloletniego premiera Unii Południowo - Afrykańskiej, oficera wysokiej rangi brytyjskich sił zbrojnych, przyjaciela rządu brytyjskiego i wiernej podpory Imperium Brytyjskiego, marszałka Smutsa.

Odejście Smutsa w wyniku przegranych wyborów, prasa polska oceniła wówczas jako porażkę brytyjskiej polityki kolonialnej, jako sukces wpływów amerykańskich i kurczenie się zasięgu władania Imperium Brytyjskiego. Po pewnym czasie odnotowano mianowanie Smutsa „prezydentem" czyli rektorem jednego z uniwersytetów i na tym zainteresowanie polskiej opinii wypadkami w Afryce Południowej zgasło.

A szkoda wielka. Wydarzenia, które rozgrywają się w Afryce Południowej po odejściu Smutsa są bardzo interesujące i bardzo pouczające.

Jednym z pierwszych zarządzeń nowego rządu południowo - afrykańskiego było wypuszczenie na wolność pięciu wybitnych agentów niemieckiej piątej kolumny, skazanych na kary długoletniego więzienia przez sądy południowo - afrykańskie podczas wojny. Jeden z nich, niejaki Leibbrandt, zawodowy bokser, dokonał nielada czynów w imię „wodza": uciekłszy na krótko przed wojną do Niemiec, wrócił w roku 1943 do Afryki, zaopatrzony w pieniądze, broń i radiostację z zadaniem „zaszczepienia idei Adolfa Hitlera w sercach Afrykańczyków". Schwytany wkrótce po wylądowaniu z pokładu niemieckiej łodzi podwodnej, został skazany na

Dwaj inni agenci niemieccy, Visser i van Blerk zostali schwytani

Dwaj inni agenci niemieccy, Visseh i van Blerk zostali schwytani podczas dywersyjnego napadu na urząd pocztowy w Transvaalu i skazani na dożywotnie więzienia. Wreszcie dwaj ostatni, spośród tej piątki — Straus i Plennar, zostali aresztowani w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec pod zarzutem szerzenia przez radio berlińskie propagandy antyalianckiej. Jako obywatele południowo - afrykańscy zostali wydani rządowi Unii Południowo - Afrykańskiej. Zostali oni w roku 1947 skazani na karę po 3 lata ciężkich robót każdy.

NASTĘPNYM zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych nowego rządu południowo - afrykańskiego było wstrzymanie deportacji z Unii Południowo - Afrykańskiej wszystkich Niemców, którzy zostali w swoim czasie przez rząd Smutsa skazani na wysiedlenie do Niemiec za jawne okazywanie sympatii pro-hitlerowskich podczas wojny.

Jednocześnie z tymi aktami łaski wobec notorycznych hitlerowców, ogłoszono dekret rządu zakazujący kolejarzom, pocztowcom, nauczycielom i urzędnikom państwowym należenia do związków zawodowych, które tym samym dekretem ogłoszono za pozostające poza prawem. W kilka dni później unieważniono dekret poprzedniego rządu nakazujący w skromnym zakresie szkolenie zawodowe kolorowej ludności Afryki Południowej. Od tej chwili wszystkie szkoły rzemieślnicze i zawodowe przeznaczone dla kolorowych zostały zamknięte.

Przytoczone przez nas wydarzenia wystarczająco kwalifikują nowy reżym w Afryce Południowej. Jasne jest, że mamy do czynienia z faszyzmem w jego najoczywistszej formie, niczym niezamaskowanej i nie dbającej nawet o zachowanie jakichkolwiek pozorów.

POZORNIE dalekie są sprawy wewnętrzne tego odległego kraju. W rzeczywistości jednak, sprawa ta jest nam o wiele bliższa, niżby się na pozór wydawało. Unia Południowo - Afrykańska jest częścią „Brytyjskiej Wspólnoty Narodowej", na czele której stoi rząd Labour Party, a większość w parlamencie brytyjskim stanowią również posłowie Partii Pracy, która lubi nazywać się „socjalistyczną". Czyż nie jest rzeczą dziwną, że w tym gronie nie znalazł si[ę] ani jeden socjalista, który by zaprotestował przeciwko hitlerowskim praktykom rządu jednego z państw, wchodzących w skład Imperium Brytyjskiego? Milczy również prasa brytyjska — ta sama prasa, która gotowa jest na każde skinienie z Waszyngtonu rzucić się z pianą na ustach na którekolwiek z państw demokracji ludowej, jeśli tylko znajdzie się ono w zasięgu oskarżeń amerykańskich o „łamanie praw demokratycznych". Ta właśnie „demokratyczna" prasa brytyjska milczy, gdy we własnym domu obejmują rządy jawni zwolennicy hitleryzmu.

Przykład Unii Południowo - Afrykańskiej jest wymowny jeszcze pod jednym względem. Dowodzi on dokąd prowadzi polityka współpracy socjalistów z partiami prawicowymi. Rząd Labour Party doskonale współpracował z rządem Smutsa, konserwatysty i reakcjonisty. Ten rządził tak długo, dopóki nie stworzył warunków do przejęcia władzy przez jawnych faszystów i hitlerowców. Taka jest logika rządów zdrady socjalistycznej.

## O budowniczych W. Z. O. (II)

# Kopalnia i jej twórcy

**Napisała Krystyna Dąbrowska**

Mam o sobie opowiadać... nonsens. No, co ja pani właściwie powiem. Urodziłem się... tak jak każdy gdzieś się tam urodziłem. Miałem ojca, matkę, skończyłem szkołę i tak dalej i tak dalej...

— Tak, to rzeczywiście niesłychanie oryginalne i bardzo rewelacyjne — wzdycham zrozpaczona.

— Ale widzi pan, chodzi o to, że pawilon węglowy i fragment kopalni, które pan robił dla WZO...

— Kto pani powiedział, że ja robiłem. Wcale nie ja sam. Robiliśmy to we dwójkę: Wojciech Zamecznik i Stanisław Zamecznik, czyli właśnie ja. Rozumie pani, firma Zamecznik & Zamecznik — śmieje się.

Swietnie. Ale o to chodzi, że dzieła firmy „Zamecznik & Zamecznik" wzbudzają ogólne zainteresowanie. Myślę więc, że wszyscy ci, którzy Wystawę widzieli — chcieliby coś nie coś przynajmniej o jednym z Zameczników usłyszeć.

— No więc urodziłem się — zaczyna jeszcze raz znudzony.

— Ale wie pani co, przeskakuje nagle na inny temat — myślę, że młodych architektów, malarzy, grafików itd. powinno się jak najczęściej wysyłać za granicę. Ja dwukrotnie jeździłem do Francji i bardzo wiele mi to dało. A od nas jest kogo wysyłać. Wystawa, która była jak gdyby próbką sił i przeglądem całej plejady naszych artystów — dała fantastyczne wyniki. Wszyscy i starzy i młodzi, ludzie o wyrobionych nazwiskach i debiutanci, zdali wystawowy egzamin na piątkę z plusem. Widziała pani jak doskonale, bez niepotrzebnego patosu, wybrnął Czesław Wielhorski z działu zniszczeń. Albo to poetyckie ujęcie portów przez Staniszkisa. A taki trudny temat, jak „dochód społeczny" — świetnie przecież to rozwiązali Gliński i Stępień. Plastycy też się wspaniale popisali. Aleksander Jędrzejewski, Wiesław Lange, Jadwiga Przeradzka... No, a Tomaszewskiego „Czterech jeźdźców Apokalipsy"?...

Właśnie tych i setki innych ludzi, trzeba wysłać za granicę. Trzeba im ułatwiać możność zapoznawania się ze sztuką innych narodów. Na pewno przyniosłoby to niemniejszy pożytek, niż podróże sportowców, prawda?

— Oczywiście, a pan...

Jednak ta Wystawa to wspaniała impreza. Myślę w tej chwili o tym, co dała ona nam, architektom. Umożliwiła przede wszystkim operowanie śmiałymi formami architektonicznymi, no i nauczyła poszukiwań nowych materiałów budowlanych. Nie tylko tradycyjne cegła i wapno, ale płyty, najprzeróżniejsze bryły i nawet — śmieje się — metalowe kubły, czego dowodem jest wieża — właśnie z kubłów.

— Tak, a pan—próbuję po raz nie wiem już który.

— No i zdzieranie narośli drobnomieszczańskich w dziedzinie sztuki. Właśnie zdzieranie zachwytów dla pluszowych sof i gipsowych amorków, jak to pani już pisała — jest dużo łatwiejsze właśnie na Wystawie. Obejrzy ją przecież tysiące ludzi. Tysiące ludzi zacznie się przyzwyczajać do nowych, prostych i śmiałych form artystycznych. Tysiące ludzi zrozumie, że na świecie oprócz pseudo barokowych ozdóbek istnieje także sztuka. Ileż to czasu trzeba byłoby zmarnować, żeby każdego z tych ludzi uczyć tego nowego patrzenia.

— No tak, a panu...

—Teraz przecież już chyba wszystko pani o sobie powiedziałem, prawda?

Tak, inżynier Stanisław Zamecznik, starszy asystent Politechniki Warszawskiej, rzeczywiście powiedział mi o sobie „wszystko". Brawo, jeszcze do tej pory żaden z nieszczęsnych obiektów mojej ciekawości nie wyprowadził mnie tak w pole.

*

"Tak jak w prawdziwej kopalni grzechocze w rynnie węgiel. Tak jak w prawdziwej kopalni kołysze się u sufitu mała „karbidka". Tak jak w prawdziwej kopalni smukłe, drewniane stemple podpierają węglowy strop.

Nie była to lekka rzecz budowa tego wystawowego eksponatu. Przez dwa miesiące sześciu „autentycznych" górników z Wałbrzycha pod kierunkiem inż. Zamecznika, stawiało węglowe ściany, umacniało stemple, montowało maszyny. W ostatnim tygodniu przed otwarciem trzeba było pracować po osiemnaście godzin na dobę, żeby zdążyć na czas. Górnicy mieli za to dostać specjalną premię. Premia dotychczas przebywa gdzieś w pięknym kraju „obiecanka cacanka". Dziwny jakiś zanik pamięci u kogoś, kto premię obiecywał. Nie przypuszczam przecież, żeby ta obietnica była tylko ot tak sobie rzucona na wiatr w celu przyśpieszenia roboty. A no czekajmy, może jeszcze premia nadejdzie. Na wszelki wypadek przypominam adres: Wrocław, Wystawa Ziem Odzyskanych. Teren „A". Kopalnia węgla. Dla Kazimierza Urbana, Władysława Lecha, Kazimierza Herchla, Eugeniusza Duraja, Józefa Lewandowskiego i Kazimierza Wolińskiego.

*

Kazimierz Herchel pamięta jeszcze biedaszyby, pamięta nory mieszkalne, wygrzebane w hałdach wyrzucanych przez hutę, pamięta popuchnięte nogi matki, gdy musiała godzinami stać przy balii. Pamięta zaciśnięte z rozpaczy pięści ojca, który groził komuś tam nieosiągalnemu, komuś, kto zamknął jeszcze jedną kopalnię, kto sprawił, że on, górnik Herchel, musi emigrować do Francji.

Kazimierz miał wtedy dwanaście lat. Razem z ojcem wyjechał i razem z ojcem, gdy tylko trochę podrósł, pracował we francuskiej kopalni. Z chwilą wybuchu wojny wstąpił do Polskiej Armii, później, aż do końca był jednym z członków ruchu oporu.

W zeszłym roku wrócił po dwudziestopięcioletniej nieobecności do kraju i osiedlił się w Wałbrzychu. Pracuje tam na kopalni Bolesław Chrobry razem z kolegami, z którymi budowali wystawowy eksponat. Razem z tow. tow. Durajem, elektromonterem dołowym, Józefem Lewandowskim, który przed dwoma laty przeniósł się z Warszawy do Wałbrzycha, z Kazimierzem Wolińskim, Władysławem Lechem i nadsztygarem Urbanem...

Kazimierz Herchel po dwudziestu pięciu latach wrócił do kraju i wziął udział w budowie Wystawy. Miało to dla niego jakieś zupełnie specjalne znaczenie. Znaczenie jasnego i przystępnego wykładu historycznego. Wystawa Ziem Odzyskanych zapoznała go z Polską inną od tej, którą opuszczał przed dwudziestu pięciu laty. Z Polską, w której górnicy nie śpią już w hałdach i nie pracują w biedaszybach.

— Taką wystawę, to chyba tylko raz na sto lat można stworzyć — mówi zachwycony.

Czy raz na sto lat? Nie, jakoś mi się ten rachunek nie zgadza. Przecież WZO powstała już po trzech latach intensywnej pracy nad odbudową kraju, który leżał w gruzach.

# W trosce o zachowanie pokoju będziemy obradować we Wrocławiu

## Wywiad z delegatem Brazylii na Kongres Intelektualistów

Wybitny brazylijski pisarz postępowy, Gorje Amado, jest pierwszym gościem zagranicznym, jaki przybył już do Polski na wrocławski Kongres Intelektualistów. Amado jest autorem 13 książek z dziedziny powieściowej, biograficznej i teatrologii, kóre tłumaczone były również na języki obce. Ponadto jest on wybitnym działaczem postępowym i obecnie, jako prześladowany przez reakcyjny rząd brazylijski, znajduje się na przymusowej emigracji politycznej.

— Jestem już po raz trzeci w mym życiu na wygnaniu — mówi przedstawicielowi SAP z uśmiechem, przepojonym goryczą, Gorje Amado. Po raz pierwszy musiałem chronić się przed prześladowaniami politycznymi w 1937 roku, szukając azylu w Meksyku. W latach 1941 — 2, kiedy zdawało się, że fala faszyzmu rozlewa się szeroko po świecie, musiałem ponownie uchodzić z Brazylii. I wreszcie po raz trzeci w styczniu 1948 r., chroniąc się przed aresztowaniem, opuściłem mój kraj, przybywając do Europy. Jakkolwiek byłem w Brazylii członkiem parlamentu, mam również na swoim koncie 11 pobytów w więzieniu.

— Kto jeszcze spodziewany jest z Brazylii, jako uczestnik Kongresu Intelektualistów?

— Spodziewamy się przyjazdu Oskara Niemayera, najwybitniejszego architekta brazylijskiego, który jest członkiem grupy architektów przy ONZ. Jest on twórcą wspaniałego gmachu Min. Oświaty w naszej stolicy. Przyjedzie też prof. Marłu Shenberg, wybitny fizyk z Uniwersytetu San Paulo, a także zapowiedzieli swój przyjazd Arnaldo Estrella — pianista i Marincia Yacovino — skrzypek.

— Jakie są Pana plany literackie na emigracji?

— Pracuję obecnie nad nową książką. Będzie to powieść o podłożu społecznym. W przygotowaniu jest tłumaczenie polskie mojej książki pt. „Terra de sem fim".

— Jaka jest opinia Pana o Kongresie Intelektualistów we Wrocławiu?

— Kongres Intelektualistów zbiera się w okresie szczególnie ważnym dla przyszłości świata. Będziemy obradować z troską o zachowanie pokoju, bo to jest nieodzowny warunek rozwijania się kultur narodowych. Sądzę, że obrona pokoju jest pierwszym obowiązkiem intelektualistów, gdyż w atmosferze, przepojonej groźbami wojennymi, rozwój życia kulturalnego musi być zahamowany. Tylko trwały i sprawiedliwy pokój daje właściwe perspektywy rozwojowe.

# KROPKI nad i

## „FURROR ANTICOMMUNIENSIS"

Stowarzyszenie Lekarzy stanu New York uratowało niedawno mieszkańców największego miasta na świecie od okropności socjalizmu. Ponieważ w Stanach Zjednoczonych nie ma dotąd systemu ubezpieczeń powszechnych na wypadek choroby, wiele instytucji społecznych organizuje dobrowolne „Kasy Chorych" dla osób stowarzyszonych. Ostatnio powstał projekt zorganizowania takiej Kasy Chorych dla miasta New York, która objęłaby osoby, zarabiające poniżej 5.000 dolarów rocznie. Zarząd Stowarzyszenia Lekarzy zakazał swym członkom wszelkiej współpracy z tego rodzaju instytucjami ubezpieczeniowymi, ponieważ prowadzą one do... „socjalizacji medycyny".

Kilku lekarzy wyłamało się spod tego zakazu i zarząd Stowarzyszenia Lekarzy powołał do życia „Komisję Badania Lojalności", celem usunięcia z szeregów organizacji „elementów wywrotowych i socjalistycznych".

Jest to typowy przejaw występującej o[be]cnie epidemicznie po drugiej s[tro]nie Oceanu choroby, zwanej przez lekarzy (spoza zarządu nowojorskiego) po łacinie „furror anticommuniensis".

## SIŁA PRZYZWYCZAJENIA

Niemców obowiązuje zakaz posiadania broni palnej, co nie przeszkadza im jednak w kultywowaniu tradycji łowieckich.

Oto notatka jednego z dzienników berlińskich:

*„Wczoraj na terenie Starnfeld zorganizowano polowanie na dzika. W trakcie polowania burmistrz został postrzelony z procy przez miejscowego nauczyciela. Herr Obrecht, aptekarz z Fachtau, został zraniony strzałą a dr Dressen odniósł ranę przedramienia, zadaną dzidą jednego z uczestników polowania".*

Po tych krwawych wyczynach dzik czuje się zupełnie dobrze. Gorzej natomiast ranni, którzy padli ofiarą przyzwyczajenia polowania na... ludzi. *(Cz.)*

## JĘZYK TECHNICZNY

PAP donosi za Reuterem, że:

*w dniu 11 bm. oddziały powstańcze zlikwidowały w rejonie Johore dwóch Chińczyków i jednego Malaja z administracji plantacji kauczuku.*

Pełni podziwu dla „fachowych" wypowiedzi PAP, radzimy jednak agencji zlikwidować dwóch Tłumaczy i jednego Korektora.

*(x)*

## KROPKA NAD MAŁYM ŻYCIEM

„Małe Życie", zbierające umiejętnie na swych poczytnych łamach ploteczki Warszawy, podsłuchało 5 bm. rozmowy artystów Opery Poznańskiej, bawiącej na gościnnych występach w stolicy:

*— Dyr. Globisz wypłaca nam tylko po „góralu" dziennie...*

*— Góralu, rozmienić cię żal — zaintonował następnie (jeden ze śpiewaków przyp. red.) znaną arię z „Halki".*

Po czym bas w odpowiedzi zanucił już wprawdzie mniej znaną, ale zato skoczną piosenkę ludową „szumią jodły na gór szczycie"...

*(St)*

## CZERWONY KRZYŻ

Amerykański Czerwony Krzyż znalazł się w politycznych tarapatach. Okazuje się, że słowo *„czerwony"* w jego nazwie daje zupełnie uzasadnione podstawy do podejrzliwości.

Oto od lat Czerwony Krzyż prowadzi t.zw. Zbiornice Krwi (Blood Bank), gdzie wytwarza się i przechowuje plazmę do transfuzji, a w razie potrzeby wydaje się ją bezpłatnie na użytek pacjentów.

Stowarzyszenie Lekarzy w New Yorku wystąpiło z ostrą krytyką tego rodzaju „socjalizacji krwi" i zażądało, by plazma była odtąd sprzedawana po 35 dolarów za kwaterkę (pint).

*Czerwona* krew rozdawana bezpłatnie przez *Czerwony* Krzyż jest zbyt poważną groźbą dla ustroju prywatnej inicjatywy, by można było takie ekscesy tol[er]ować.

# Konferencja Dunajska

**Tadeusz Rojek**

Na konferencji dunajskiej w Belgradzie delegat amerykański Cennon zażądał dopuszczenia Stanów Zjednoczonych do kontrolowania żeglugi na Dunaju, powołując się na plan Marshalla. Powiedział on, że Stany Zjednoczone, niosąc pomoc Europie w ramach planu Marshalla ponoszą odpowiedzialność za rozwój wielu problemów europejskich i że wobec tego sprawa żeglugi na Dunaju jest dla nich bardzo ważna, bo ponoszą one odpowiedzialność za rozwój sytuacji także i w tej części Europy. Delegat amerykański poprostu „przeoczył", że większość państw naddunajskich nie korzysta z pomocy w ramach planu Marshalla.

Stany Zjednoczone po raz pierwszy znalazły się przy stole obrad nad sprawami Dunaju. Na zasadzie postanowienia z dnia 5 grudnia 1946 roku miała zebrać się konferencja państw naddunajskich przy współudziale Wielkiej Czwórki, w celu opracowania nowej konwencji dunajskiej z uwzględnieniem interesów państw naddunajskich. Stany Zjednoczone wszakże sprzyjają postanowieniom zawartym w konwencji z roku 1921, która została uznana za nieaktualną samą decyzją zwołania obecnej konferencji w Belgradzie. Przedstawiony przez amerykańską delegację projekt uregulowania problemu naddunajskiego, przewidujący prawo tworzenia stref wolnocłowych i wolnych portów dla państw niedunajskich był w gruncie rzeczy powtórzeniem zasad, które przyświecały konwencji z roku 1921, honorującej przede wszystkim interesy Anglii i Francji w tej części Europy. Na tym terenie ścierały się ze sobą obydwa imperializmy, wygrywając nawzajem przeciwko sobie państwa naddunajskie, nie prowadząc atoli żadnej polityki konstruktywnej.

Radziecki projekt konwencji za jeden ze swoich podstawowych punktów uważa zasadę wolnej żeglugi na Dunaju dla obywateli, floty handlowej i towarów wszystkich bez wyjątku państw na zasadzie równości w odniesieniu do portów i opłat żeglugowych. Postanowienie tej treści zapadło w grudniu 1946 r. między przedstawicielami Wielkiej Czwórki. Projekt radziecki jednocześnie ogranicza system Dunaju do samej rzeki, podczas gdy konwencja z 1921 roku obejmowała szereg dopływów i kanałów, które dopiero miały być wybudowane. W związku z tym pisze „Osterreichische Zeitung": „Nawet uparci obrońcy poprzedniego porządku na Dunaju muszą przyznać, że rozbudowa drugiej z rzędu drogi wodnej w Europie była źródłem kolosalnych zysków dla kapitału zachodniego. Nie tylko sam Dunaj, ale jego odnogi, kanały (nawet te, które miały być wybudowane w przyszłości) stały pod dyktatem Anglii i Francji, które zabroniły państwom naddunajskim budowy portów na własnych brzegach. Jasne jest, że taki stan rzeczy nie odpowiada dzisiejszym warunkom. Projekt nowej konwencji, przedstawiony przez Związek Radziecki, zabezpiecza żeglugę na Dunaju okrętom handlowym wszystkich państw na zasadzie równouprawnienia".

Projekt radziecki przewiduje tylko jedną komisję zamiast dwóch, stworzonych przez konwencję z roku 1921, a to komisji morskiego Dunaju (Europejskiej Komisji Dunaju) i komisji rzecznego Dunaju (Międzynarodowej Komisji Dunajskiej). Jest to zasadnicza różnica organizacyjna między projektem radzieckim a konwencją z 1921 roku. Najwięcej, jednak, gniewa państwa zachodnie projektowany skład tej komisji. Projekt radziecki ogranicza ją wyłącznie do przedstawicieli państw naddunajskich, zgodnie z zasadą, że kontrola żeglugi na Dunaju winna być obowiązkiem i prawem tych krajów, przez które Dunaj przepływa.

Z zabawnym oburzeniem pisze o tym dziennik amerykański „Washington Star", dodając: „Największa rzeka Europy, którą można porównać z naszą Missisipi, wypełnia swoją naturalną rolę, jako żywotna arteria handlowa". Nikt nie odmawia Dunajowi jego roli wielkiej arterii handlowej w Europie. Ale przecież żadne z państw naddunajskich nie domaga się dla siebie kontroli Missisipi.

Prasa kapitalistyczna państw zachodnich nie może wykrztusić, że tu bynajmniej nie chodzi o „szlak handlowy", lecz raczej o „szlak polityczny". Dotychczasowy przebieg obrad w Belgradzie nacechowany jest z jednej strony rzetelną pracą państw naddunajskich, pragnących rozwiązać problem w duchu interesów własnych narodów, a z drugiej strony dążeniem do opóźnienia decyzji i przeszkadzania obradom przez wystąpienia przedstawicieli państw zachodnich. Nawroty do konwencji z roku 1921, wnioski proceduralne, wniosek o skierowanie do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości sprawy prawomocności konferencji — są dobrze znanymi metodami. Tym razem jednak metody te zawiodły. Min. Clementis oświadczył, że w roku 1946 delegacje Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji przedstawiły nowy projekt uregulowania żeglugi na Dunaju, który nie zawierał żadnej wzmianki o konwencji z roku 1921. Wicemin. Wyszyński przypomniał, że w r. 1946 ministrowie Byrnes i Bevin wyrazili zgodę na odbycie konferencji w sprawie Dunaju. Wysunięciem projektu nowej konwencji mocarstwa uznały starą za nieaktualną, a postanowieniem zwołania konferencji nadali jej pełną prawomocność. Słusznie pisał dziennik „Ce Soir", że na konferencji belgradzkiej ścierają się dwie koncepcje: jedna domagająca się poszanowania niezależności narodowej państw naddunajskich i druga przechodząca nad tą sprawą do porządku dziennego.

# Przed stu laty w Neue Rheinische Zeitung

**Organ der Demokratie.**

**NR 74 DN. 13 SIERPNIA 1848**

**Paryż. Zabili prasę ubogich.** Zgromadzenie Narodowe przyjęło większością 65 głosów (407 przeciwko 342), ustawę o kaucji. Według tej ustawy każda gazeta musi złożyć kaucję wysokości 24 tys. franków. W czasie bezrobocia i wielkiej nędzy robotniczej jest taka kaucja ciosem śmiertelnym dla każdej demokratycznej gazety. Takie stanowisko zajął „Reprezentant" Proudhona. Jednak, prasa lewicowa nie rezygnuje z walki. Tworzą się fundusze ak[c]yjne z wysokością wkładu 10 franków [d]la obrony prasy przed nową ustawą.

**NR 75 DN. 14 SIERPNIA 1848**

**Milano. 7 sierpnia.** Wczoraj padły strzały na mieszkanie zdradzieckiego Karola Alberta. Ulica została otoczona przez kawalerię i zgromadzono dużą ilość wojska wokół zamku króla. Król zgolił sobie wąsy i uciekł wraz ze swoimi synami pieszo na plac Belgiojoso, gdzie otoczony dragonami wsiadł na konia i wśród całej swojej armii około północy uciekł z miasta.

W niedzielę rano wzburzenie całej ludności było olbrzymie. Idąc o godzinie czwartej rano ulicami, widziałem tłumy mężczyzn, kobiet i dzieci, uciekających z małym bagażem. Barykady rozbierano i przygotowywano się do wejścia Austriaków. O godzinie ósmej rano weszły do miasta wojska Radetzky'ego.

Karol Albert oszukał Lombardyjczyków, wszyscy przeklinają jego tchórzostwo i dwujęzyczność.

# Komitet Słowiański w Ameryce przedmiotem ataków reakcji

Na zaproszenie Zrzeszenia Prawników Demokratów przybył do Polski znany adwokat amerykański dr Joe Hellmuth, sekretarz Komitetu Słowiańskiego w Stanach Zjednoczonych. Staraniem Komitetu Słowiańskiego w Polsce, dr Helmuth wygłosił w siedzibie Komitetu referat na temat „Słowianie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej".

Po omówieniu struktury zawodowej i sytuacji politycznej Słowian amerykańskich, prelegent zcharakteryzował działalność Komitetu Słowiańskiego, stwierdzając m. in., że Komitet stał się przedmiotem gwałtownych ataków amerykańskiej reakcji. Pomimo szykan i terroru, Komitet nie zejdzie z drogi walki o pokój, o postęp, o sprawiedliwość społeczną.

Po zakończeniu referatu przedstawiciel SAP zadał sekretarzowi Komitetu Słowiańskiego Stanów Zjednoczonych, dr Hellmuthowi, kilka pytań:

— Jaki jest stosunek członków Komitetu Słowiańskiego w Stanach Zjednoczonych do demokracji ludowej?

— Stosunek Komitetu jest nacechowany wielką sympatią i przyjaźnią. Komitet zrobi wszystko, aby im pomóc w odbudowie gospodarczej. Większość członków Komitetu popiera Wallace'a w kandydaturze na prezydenta USA, bo widzi w nim reprezentanta, który zrealizuje demokrację ludową w Ameryce.

— Jaki jest stosunek powojennej emigracji polskiej do Komitetu Słowiańskiego w USA?

— Stosunek ten jest wręcz wrogi. Grupy powojennej emigracji polskiej na czele z Borem Komorowskim i innymi, ostro atakują postępową działalność Komitetu. Oskarżają Komitet o komunizm i biorą udział w prześladowaniu członków Komitetu?

W ten sposób Komitet Słowiański w Stanach Zjednoczonych znajduje się nie tylko pod atakiem reakcji amerykańskiej, ale i reakcji polskiej.

# Udział polskich uczonych w kongresach międzynarodowych

W chwili obecnej w Anglii odbywa się szereg międzynarodowych konferencji naukowych i fachowych, w których biorą udział delegaci polscy. Onegdaj otwarto tu niezmiernie interesującą konferencję psychologów, poświęconą zagadnieniu zdrowia psychicznego. W konferencji tej biorą udział uczeni i specjaliści z całego świata. Polskę reprezentują dr. Ancewiczowa i dr. Dąbrowski. W ciągu wczorajszego dnia referaty wygłosili m. in. Anna Freud, córka słynnego prof. Zygmunta Freuda oraz światowej sławy amerykański psycholog dr. Allan.

Poza tym odbyła w miejscu urodzin Szekspira w Stratfordzie nad Avonem międzynarodowa konferencja szekspirologów. Na konferencję tę przybyli uczeni z 20-tu uniwersytetów świata. Jako przedstawiciel Uniwersytetu Warszawskiego przybył na konferencję prof dr W. Chwalewik. Ze strony Anglii biorą udział prof. Nichol z Uniw. w Birmingham oraz szereg wybitnych szekspirologów. Jednym z ciekawszych tematów obrad jest sprawa autorstwa niektórych sztuk przypisywanych Szekspirowi.

Innym kongresem naukowym, w którym wezmą udział polscy uczeni, jest zorganizowany przez Królewskie Towarzystwo Geologiczne międzynarodowy kongres geologów. W kongresie tym wezmą ze strony polskiej udział profesorowie: Swidwiński, J. Samsonowicz i R. Kozłowski.

Wczoraj zakończyły się dwudniowe obrady międzynarodowej konferencji architektów specjalistów od planowania krajobrazu, w którym brali udział ze strony polskiej prof. inż. Gutt i inż. arch. Anna Szelo.

# Bułgarscy robotnicy aprobują zjednoczenie partii robotniczych

SOFIA (PAP). — 11 lipca w Teatrze Narodowym w Sofii odbył się uroczysty obchód z okazji dokonanego zjednoczenia partii socjal - demokratycznej i komunistycznej w Bułgarii. Na uroczystość przybyli delegaci centralnych komitetów obydwu partii robotniczych członkowie prezydium Zgromadzenia Narodowego oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

W imieniu partii socjal - demokratycznej przemawiał Petko Bogaranow, a w imieniu partii komunistycznej — Vylko Cerwienkow. Obaj mówcy podkreślili, jak doniosłe znaczenie posiada zjednoczenie się obydwu partii robotniczych dla zrealizowania jedności szeregów robotniczych oraz dla dalszych postępów w walce o socjalizm.

Na zebraniu jednomyślnie uchwalona została rezolucja, aprobująca zjednoczenie obydwu partii robotniczych, na podstawie programu komunistycznego.

Obchód nadany został przez radio. Tysiące robotników zebrało się na placu przed teatrem, wznosząc okrzyki na cześć dokonanego zjednoczenia dwu partii robotniczych.

# Przyjazd ostatnich olimpijczyków może się opóźnić

### Dalszy ciąg sprawozdania z Olimpiady

W wadze koguciej złoty medal niezbyt zasłużenie zdobył Csik (Węgry) bijąc Zundasa (Włochy). Brązowy medal po słabej walce zdobył Venegas (Porto Rico) wygrywając z Demenechem (Hiszpania).

W wadze piórkowej Włoch Formenti wysoko pokonał Shepherda (Poł. Afryka). Trzecie miejsce zajął Antkiewicz bijąc Numeza.

W wadze lekkiej Dreyer (Poł. Afryka) zdecydowanie pokonał mistrza Europy Vissiersa (Belgia). Trzecie miejsce zdobył Wad (Dania) bez walki ponieważ Smits (USA) nie stawił się na ringu. Była to demonstracja za krzywdzące orzeczenie sędziów w półfinale.

W wadze półśredniej Czech Torma po bardzo ładnej i efektownej walce wygrał z Herringem (USA). Okazało się, że Czech ostatnie dwie walki stoczył z pękniętą kością lewej pięści. Bronzowy medal zdobył pogromca Chychły Włoch D'Ottavio bijąc Du Pereza (Poł. Afryka).

W wadze średniej Węgier Papp zmasakrował Anglika Wrighta. Trzecie miejsce przyznano Fontanie (Włochy) ponieważ Irlandczyk Mac Koen nie stawił się na ringu.

W wadze półciężkiej Hunter (Poł. Afryka) wysoko wygrał z Scottem (Anglia), który walczył ze złamaną ręką. Trzecie miejsce zajął Argentyńczyk Cia, który mimo złamanej ręki pokonał przez tech. k. o. Holmesa (Australia).

W wadze ciężkiej po bardzo brzydkiej walce Inglessias (Argentyna) zwyciężył w drugiej rundzie przez k. o. Nilssona (Szwecja). Brązowy medal zdobył Arthur (Poł. Afryka) ponieważ Miller (Szwajcaria) nie mógł walczyć, z powodu kontuzji.

W półfinałach szabli indywidualnej zawodników rozdzielono na dwie grupy. Sobik zajął w swojej grupie 6 miejsce i został wyeliminowany. Niestety dzieli go różnica klasy od czołowych szermierzy świata i Polak nie miał szans na wejście do finału. W finale pierwszy był Gerewich (Węgry) przed Pintonem (Włochy) i Kovacsem (Węgry).

W finale piłki nożnej Szwecja po bardzo ciężkiej walce wygrała z Jugosławią 3:1 (1:1) będąc kondycyjnie i technicznie drużyną lepszą. Mecz stał na dobrym poziomie. U Szwedów najlepszy środkowy napastnik Nordhal, u Jugosłowian najlepszy bramkarz. W walce o trzecie miejsce Dania pokonała Anglię 5:3 (3:2). Duńczycy przeważali przez cały czas i wygrali zasłużenie.

Kolarski wyścig szosowy na dystansie 195 km. zakończył się zwycięstwem Francuza Beyaerta przed Voortinglem (Holandia) i Woutersem (Belgia). Zespołowo pierwsza była Belgia przed Anglią i Francją.

Samolot, który miał zabrać z Londynu drugą partię naszych olimpijczyków nie przyleciał jeszcze z Berlina do Londynu. Jeżeli przyleci on w sobotę rano, to polska drużyna powinna koło południa wystartować z Londynu i na wieczór dolecieć do Polski. W wypadku gdyby start nastąpił bardzo późno nasi olimpijczycy będą musieli nocować w Berlinie i do Warszawy przylecą dopiero w niedzielę przed południem. Może się jednak zdarzyć, że uszkodzony samolot w ciągu soboty nie zjawi się w ogóle w Londynie i wówczas Polacy będą mogli wyjechać z W. Brytanii dopiero w poniedziałek.

## Powrót pierwszych olimpijczyków

Wczoraj w godzinach wieczornych na Okęciu wylądowała pierwsza grupa olimpijczyków. Na lotnisku powitali przybyłych przedstawiciele GUKF oraz prezes PZPN gen. Bończa-Uzdowski. Poza tym zjawili się przyjaciele naszych olimpijczyków oraz dziennikarze. Po powitaniu olimpijczyków rozpoczęły się wzajemne wynurzenia. Wiceprezes PZPN inż. Przeworski z entuzjazmem opowiadał o piłkarzach jugosłowiańskich, którzy w Londynie zaprezentowali się nadzwyczajnie i na meczu w dniu 25 dadzą nam prawdziwy koncert gry. W ogólności poziom piłki nożnej na turnieju olimpijskim był bardzo wysoki decyzja odwołująca nasz udział, okazała się zupełnie słuszna.

Na pytanie dziennikarzy odpowiadali zawodnicy a w szczególności Kolczyński i Chychła podali szczegóły swoich walk. Kolczyński skarżył się na niesprawiedliwość sędziów.

# Front Ludowo-Demokratyczny zastąpi koalicja sił postępu

## Nowe porozumienie zawarli przedstawiciele włoskiej lewicy

**RZYM. (PAP). Prezydium Frontu Ludowo Demokratycznego uchwaliło rezolucję w której stwierdza, że więzy organizacyjne Frontu przestały obowiązywać. Prezydium wskazuje jednocześnie na konieczność utrzymania wspólnej linii działania wszystkich sił demokratycznych, która będzie określona za każdym razem stosownie do konkretnych potrzeb wynikających z aktualnej sytuacji.**

W rezolucji czytamy m. in. Sytuacja polityczna, wytworzona we Włoszech wymaga jak najszerszego zjednoczenia sił demokratycznych celem zabezpieczenia wolności, obrony warunków bytu mas pracujących oraz obrony pokoju i niezależności.

Front Demokratyczno Ludowy który powstał celem zjednoczenia sił demokratycznych we Włoszech, nie mógł w sytuacji, jaka się wytworzyła po 18 kwietnia i po 14 lipca, zrealizować swego programu. Tym nie mniej, postulaty, które powołały do życia Front Ludowo-Demokratyczny pozostały nadal aktualne. Partie i ugrupowania, wchodzące w skład bloku, jeszcze raz stwierdzają konieczność istnienia masowych ruchów demokratycznych, rad zalogowych, rad Włoch Południowych, rad gmin demokratycznych.

Rezolucja stwierdza następnie konieczność utworzenia koalicji demokratycznej, do której będą miały dostęp wszystkie siły postępu.

W pracach prezydium wzięli udział: komuniści Luigi Longo wicesekretarz włoskiej partii komunistycznej i Mauro Scoccimarro. Socjaliści: Alberto Jacometti, sekretarz włoskiej partii socjalistycznej, Riccardo Dambardi i Pieraccien; reprezentanci centrum włoskiej partii socjalistycznej, socjaliści lewicowi Cacciatore, Morando, Lizzadro, Mole Nase, Cerabona.

### Oświadczenie Luigi Longo

RZYM (PAP). Dziennik włoski „Unita" publikuje wywiad z Luigi Longo na temat obrad prezydium bloku ludowo - demokratycznego, w którym podkreśla konieczność utworzenia koalicji, demokratycznej, obejmującej wszystkie zdrowe i postępowe siły narodu, celem prowadzenia wspólnej akcji.

Luigi Longo oświadczył: zobowiązania, jakie siły demokratyczne i republikańskie wzięły na siebie są jasne i każdy rozumie perspektywy jakie one otwierają przed narodem. W ten sposób rozwiane zostały nadzieje tych którzy w ostatnich dniach publicznie dawali upust swej radości, że porozumienie między włoskimi siłami demokratycznymi zostanie zerwane i że wspólna walka zostanie zaniechana.

### Należy wziąć się do pracy

RZYM. (PAP). „Unita", omawiając w artykule wstępnym rezolucję Prezydium Frontu Ludowo - Demokratycznego w sprawie rozwiązania Frontu przy równoczesnej konsolidacji działalności partii demokratycznych, — pisze: socjaliści wzięli na siebie pewne zobowiązania, które przedstawiają duże znaczenie.

Przywódcy partii socjalistycznej podkreślili, że pragną kroczyć nadal po linii zjednoczenia sił demokratycznych, zaakceptowali sposób przeprowadzenia wspólnej akcji, opartej na wspólnej ocenie sytuacji oraz wyrazili swą zgodę na projekt utworzenia koalicji demokratycznej.

„Unita" następnie wskazuje na braki, zawarte w rezolucji prezydium Frontu. Dziennik podkreśla, że nie wyciągnięto z rzeczywistości włoskiej koniecznych konkluzji. Postanowiono uczynić tak na żądanie socjalistów. Autor artykułu zapytuje, czy oznacza to ostrożność socjalistów, czy wahanie się. Odpowiedź na to pytanie dadzą fakty.

Należy wziąć się do pracy — pisze w zakończeniu „Unita". Wszyscy demokraci powinni dążyć do braterskiego i solidarnego zjednoczenia swych sił.

# Stany Zjednoczone siedliskiem gangsterów i bankrutów politycznych

## Protest ministra Mołotowa z powodu porwania obywateli ZSRR

**Jak donosi TASS, dnia 11 sierpnia minister spraw zagranicznych ZSRR, Mołotow, złożył na ręce ambasadora St. Zjednoczonych w Moskwie, Bedell Smitha, protest przeciwko tolerowaniu na terenie St. Zjednoczonych aktów terroru wobec obywateli radzieckich.**

**Protest założony został z powodu porwania przez organizację rosyjskich białogwardzistów nauczycieli radzieckiej szkoły w Nowym Jorku — Kariełkina i Samarina, o czym donosiliśmy wczoraj.**

MOSKWA. (PAP). — Dzienniki radzieckie zamieszczają obszerne artykuły przedstawiające tło niesłychanego wybryku gangsterskiego, którego ofiarą padli obywatele radzieccy. „Prawda" podaje, że na terenie Stanów Zjednoczonych czynnych jest obecnie wiele organizacyj białogwardyjskich, które prowadzą działalność wrogą wobec ZSRR.

Wśród tych organizacyj uwijają się bankruci polityczni, jak Deński, Zenzinow, Tołstoja, Rybakow oraz führer rosyjskich faszystów, Wąsiacki, który podczas wojny został skazany przez sąd amerykański za szpiegostwo na rzecz Niemiec.

W roku 1946 organizacje białogwardyjskie w USA podniosły głowę i nawiązały kontakt przy pomocy władz amerykańskich z organizacjami białogwardyjskimi w Europie. Rozwydrzenie reakcji amerykańskiej dodało otuchy bandytom faszystowskim.

Radziecka opinia publiczna zdaje sobie sprawę, że organizacje te mają charakter żałosny i są kierowane przez trupy polityczne. Nie można jednak ignorować faktu, że tolerowana przez władze amerykańskie zbrodnicza działalność bandytów białogwardyjskich zagraża bezpieczeństwu, a nawet życiu obywateli radzieckich w Stanach Zjednoczonych

„Izwiestia" podkreślają, że Związek Radziecki nie pozwoli na pokrzywdzenie swych obywateli, gdziekolwiek by się oni nie znajdowali. Władze amerykańskie są na mocy prawa międzynarodowego zobowiązane zagwarantować pełne bezpieczeństwo obywatelom obcego państwa, którzy legalnie przebywają na terenie USA. Reakcyjne koła amerykańskie wykorzystują męty społeczne i wprowadzają do polityki kryminalistów — w swej walce z ruchem postępowym. Ostatnie wypadki w Ameryce rzucają snop światła na istotny charakter „demokracji" amerykańskiej.

„Trud" stwierdza, że jedynie na gruncie „demokracji" amerykańskiej, która uważa gangsterstwo prawie jako „cnotę obywatelską", powstały warunki, sprzyjające rozkwitowi mętów społecznych i wyrzutków społeczeństwa.

## Międzynarodowa Misja Zdrowia wyjeżdża do Finlandii

WARSZAWA. — Dziś opuszcza Polskę po 6-tygodniowym pobycie Międzynarodowa Misja Zdrowia, powołana przez Światową Organizację Zdrowia przy ONZ, udając się z kolei na okres 4 tygodni do Finlandii.

Na czele Misji stoi jeden z najwybitniejszych chirurgów USA, dr. Erwin Kohn. W skład Misji wchodzą najlepsi specjaliści — medycy z Anglii, Ameryki, Szwecji i Czechosłowacji.

W czasie pobytu w Polsce członkowie Misji wygłosili szereg odczytów, dotyczących różnych zagadnień medycyny w Warszawie, Krakowie, Piekarach Śląskich, Wrocławiu i Poznaniu.

## Przygotowania do Europejskiej Konferencji Weterynarzy

W Ministerstwie Rolnictwa i R. R. odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Technicznego, celem zorganizowania Ogólnoeuropejskiej Konferencji Weterynaryjnej.

Ustalono, że Konferencja odbędzie się w Warszawie w drugiej połowie listopada br. Weźmie w niej udział ok. 50 przedstawicieli służby weterynaryjnej, reprezentujących 14 państw.

Tematem obrad będzie omówienie najnowszych metod zwalczania zaraźliwych chorób zwierząt domowych i ustalenie wytycznych dla ich zwalczania. Dalszym celem konferencji jest nawiązanie trwałej współpracy między służbą weterynaryjną poszczególnych krajów europejskich. oraz wzajemna wymiana informacji i pomocy weterynaryjnej między państwami.

## Tamara Chanum przyjeżdża do Polski

Wkrótce przyjeżdża do Polski wraz ze swym zespołem Tamara Chanum, sławna ludowa artystka Uzbeckiej S. R. R. i laureatka Premii Stalina.

Repertuar zespołu obejmuje około 200 tańców i pieśni, które śpiewane będą w językach 18 narodów Związku Radzieckiego.

Tamara Chanum będzie występować w Warszawie i innych miastach Polski.

# Polska żąda repatriacji 100 tysięcy dzieci

GENEWA (PAP). Komitet socjalny Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ rozpatrzył sprawozdanie sekretarza generalnego ONZ o sytuacji uchodźców wojennych i osób przesiedlonych.

W dyskusji nad tym sprawozdaniem dłuższe przemówienie wygłosił przedstawiciel Polski, dyr. Henryk Altman. Dyr. Altman stwierdził, że Polska jest jednym z najbardziej tą sprawą zainteresowanych krajów, gdyż odbudowując swe życie gospodarcze, oczekuje powrotu do ojczyzny dziesiątków tysięcy obywateli, przebywających jeszcze — wskutek wojny — za granicą.

W obozach na terenach zachodnich stref okupacyjnych Niemiec i Austrii w dalszym ciągu, pod egidą władz okupacyjnych, uprawiana jest przez quislingowców i zdrajców zbrodnicza propaganda i agitacja przeciwko repatriacji.

Dyr. Altman napiętnował szczególnie ostro stanowisko władz okupacyjnych brytyjskich i amerykańskich, które wszelkimi sposobami przeciwdziałają powrotowi do kraju około 100 tysięcy dzieci polskich, porwanych przez Niemców w czasie okupacji, uprowadzonych do Niemiec i do dziś pozostających w rozłące z matkami i domami rodzinnymi.

# Delegaci Kongresu Młodzieży w gościnie w KCZZ

WARSZAWA. Wczoraj w szóstym dniu obrad Międzynarodowego Kongresu Młodzieży Pracującej w dalszym ciągu obradowały poszczególne Komisje. Komisje przygotowywały wnioski i rezolucje na końcowe zebranie plenarne Kongresu, które odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Delegaci Kongresu z wyjątkiem tych, którzy zatrudnieni byli pracą komisyjną, zaproszeni zostali jako goście przez KCZZ, która podejmowała delegacje zagraniczne, interesując się żywo współpracą młodzieży pracującej w związkach zawodowych na terenie różnych krajów.

W godzinach wieczornych delegaci zagraniczni Międzynarodowego Kongresu Młodzieży Pracującej byli gośćmi szeregu instytucji społecznych w stolicy. Jedna z grup podejmowana była przez Ambasadę Francuską w Warszawie.

# Nowy zamach Mocha na prawa klasy robotniczej

**PARYŻ (PAP). W czwartek Zgromadzenie Narodowe rozpoczęło dyskusję nad projektem ordynacji wyborczej do Rady Republiki, przedstawionym przez Mocha.**

W postępowych kołach politycznych Paryża podkreśla się reakcyjny charakter projektu, który uprawnia małą część wyborców do wybierania radców Republiki. Według projektu „kolegium wyborcze składa się wyłącznie z delegatów, wybranych przez Rady Miejskie. W gminach poniżej 2.500 mieszkańców, jeden delegat wypada na 250 mieszkańców. W gminach od 2.500 do 60.000 — jeden delegat na 1.700 mieszkańców. W Paryżu — jeden delegat wypada na 4.360 mieszkańców.

Projekt gaullistów zmierza w istocie do zredukowania przedstawicielstwa francuskiej klasy robotniczej. Liczba komunistycznych radców Republiki, wynoszące obecnie 88 radców, mogłaby być tym sfałszowanym sposobem zredukowana do 20. „Za pomocą tej ordynacji wyborczej — pisze „Humanite" — rząd Andre Marie pragnie przekształcić wybory do Rady Republiki w prawdziwą komedię".

# PRZEGLĄD PRASY

### RADZIECKA FLOTA

Gazeta „Wolność" drukuje z okazji Dnia Marynarki Wojennej ZSRR, który przypada 15 sierpnia, wywiad z głównodowodzącym Sił Morskich ZSRR, J. Jumaszewem. Admirał Jumaszew oświadczył m. in:

Związek Radziecki jest wielkim mocarstwem morskim. Rosjanie kroczyli drogą samodzielną, sami stwarzali swe stocznie i budowali okręty wyprzedzając o wiele dziesięcioleci technikę mistrzów zagranicznych. Wystarczy powiedzieć, że jeszcze przed 250 laty okręty, budowane przez braci Osipa i Fiedora Bażeninych były chętnie nabywane przez Anglików i Holendrów.

Rosyjscy inżynierowie jako pierwsi zrealizowali ideę opancerzonych krążowników. Okręty tego typu pojawiły się w Rosji w 1873 roku o trzy lata wcześniej, aniżeli Anglia zbudowała podobne okręty i o trzynaście lat wcześniej od Ameryki. W Rosji zbudowane zostały również pierwsze na świecie łamacze lodów, łodzie podwodne, trawlery i podwodne stawiacze min. Do marynarki rosyjskiej należy pierwszeństwo również w dziedzinie bojowego zastosowania poruszających się min-torped, wyławiania min i ustawiania min przez stawiacze.

Nieoceniony wkład do krajowego budownictwa okrętowego i innych gałęzi nauki morskiej wniósł Bohater Pracy Socjalistycznej członek Akademii Nauk A. Kryłow. Stworzył on radziecką szkołę budowniczych okrętów, pod kierownictwem której budowano okręty wojenne, które wytrzymały próbę minionej wojny i okazały się pod względem swych danych taktyczno-technicznych lepsze od nieprzyjacielskich.

Radziecka Marynarka Wojenna została stworzona z woli partii komunistycznej w zaraniu istnienia państwa socjalistycznego. Historyczny dekret o Organizacji Robotniczo-Chłopskiej Floty Czerwonej został podpisany przez W. Lenina zimą 1918 roku. Od tej pory minęło już przeszło 30 lat. W ciągu tego okresu Marynarka Wojenna ZSRR zmieniła się nie do poznania, wyrosła, zahartowała się w walkach i stała się potężną siłą, mogącą zabezpieczyć rubieże morskie i komunikacyjne ZSRR od wszelkich niespodzianek.

W chwili rozpoczęcia drugiej wojny światowej Związek Radziecki dysponował silną Marynarką Wojenną. Była ona podczas wojny z faszystowskimi Niemcami i imperialistyczną Japonią wiernym pomocnikiem Armii Radzieckiej i godnie wywiązała się ze stojących przed nią zadań. W ogniu zaciętych walk wyrosła sławna rodzina gwardii morskiej. Obecnie sztandary gwardyjskie powiewają nad wielu okrętami i formacjami floty.

W okresie powojennym naród radziecki nie osłabia swej troskliwości o siły morskie, energicznie buduje nowe okręty.

## Centrala Rolnicza walczy ze spekulacją zbożem

W związku z akcją skupu zboża Centrala Rolnicza Spółdzielni Samopomoc Chłopska wydała odezwę wzywającą rolników do walki ze spekulacją oraz do sprawnego przeprowadzenia skupu.

Odezwa zawiera m. in. tabelę cen urzędowych na zboża, obowiązujących w poszczególnych województwach.

Rozkolportowana we wszystkich spółdzielniach, lokalach zarządów ZSCh i miejscach targowych odezwa ułatwi rolnikom orientację przy sprzedaży.

## Działacze robotniczy z Bułgarii przybyli do Łodzi

Do Łodzi przybyła delegacja Bułgarskiej Partii Robotniczej. W skład delegacji wchodzą m. in.: Katia Abramowa, członek KC Bułgarskiej Partii Robotniczej i jedna z czołowych postaci partyzanckiego ruchu narodowo - wyzwoleńczego, Iwan Rajkow, członek KC BPR, Georgij Cankov, sekretarz Komisji Centralnej Zw. Zaw. Bułgarii oraz Peko Gakov — sekretarz zarządu głównego Związku Samopomocy Chłopskiej w Bułgarii.

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się spotkanie działaczy bułgarskich z działaczami Polskiej Partii Robotniczej w Łodzi. W spotkaniu wzięli również udział liczni przodownicy pracy i wielowarsztatowcy łódzkiego przemysłu włókienniczego.

Z wycieczką bułgarską przybył jednocześnie do Łodzi sekretarz generalny związku zawodowego włókniarzy w Szwajcarii p. Erwin Lang.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

*Nowym wielkim sukcesem przemysłu polskiego na Ziemiach Odzyskanych będzie uruchomienie zniszczonych w olbrzymim procencie wielkich zakładów produkcji superfosfatów. W końcu bieżącego miesiąca zakłady te rozpoczną już próbną produkcję. Na ukończeniu jest obecnie budowa hali działu kwasowego i wznoszenie nowych konstrukcji pieców pirytowych. Wszystkie prace instalacyjne ukończone zostaną w roku bieżącym.*

*Produkcja nowej fabryki superfosfatów podniesie wydajność przemysłu polskiego o 25 proc., pokrywając deficyt nawozów sztucznych tego rodzaju. Produkcja szczecińska da rocznie 60 tys. ton superfosfatu. (z).*

### OBROTY PCH

Państwowa Centrala Handlowa rozprowadziła w czerwcu różnych towarów na 5.220,3 miln. zł w lipcu obroty Central wzrosły do 6.177,7 mln. złotych.

### MASZYNY DLA ROLNICTWA

Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego przekazała Związkowi Samopomocy Chłopskiej od stycznia do kwietnia br. 2.615 siewników, które rozprowadzone zostały przez poszczególne spółdzielnie wiejskie.

Sprzedaż ratalna maszyn rolniczych odbywa się za pośrednictwem własnych placówek Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego oraz spółdzielni. Łączna wartość maszyn dostarczonych już do sprzedaży ratalnej szacowana jest na sumę około 200 miln. złotych.

### WIELKI PIEC HUTNICZY O KONSTRUKCJI SPAWANEJ

W ub. miesiącu uruchomiono wielki piec hutniczy Nr. 4 zakładów „Zaporożstal", całkowicie zniszczony przez Niemców. Jest to pierwszy w ZSRR piec o konstrukcji całkowicie spawanej. Zastosowanie spawanie zamiast nitowania pozwoliło zaoszczędzić ok. 15 proc. metalu, skrócić trzykrotnie czas trwania montażu i zredukować do połowy ilość zatrudnionych przy tej pracy robotników.

### RUMUŃSKI PLAN INWESTYCYJNY

Państwowa komisja planowania przyznała 12.591 milionów lei na akcję inwestycyjną. Mają być przeprowadzone między innymi nowe wiercenia naftowe, odbudowa rafinerii naftowych, wyposażenie ciężkiego przemysłu w nowe maszyny i szereg innych robót publicznych.

### CZECHOSŁOWACKA PRODUKCJA WĘGLA

Czechosłowacka produkcja węgla kamiennego w lipcu br. wynosiła 1.403,678 ton osiągając 100 proc. planowanej ilości, zaś produkcja węgla brunatnego 1.770,932 ton, tzn. 98 proc. planowanej ilości.

### PRODUKCJA MEBLI Z ALUMINIUM

Państwowa fabryka aluminium na Węgrzech, produkująca meble z aluminium, przystąpiła do eksportu tych produktów. Cieszą się one dużym popytem w Wielkiej Brytanii.

***Jedziemy w Pieniny***

# Dunajec wygrzewa się w słońcu razem z wczasowiczami

Punktem przesiadkowym dla udających się w Pieniny jest najstarsze miasteczko podhalańskie, Nowy Targ. Tu trzeba wysiąść z pociągu i wsiąść do autobusu, który udaje się do Czorsztyna i Szczawnicy. Wsiąść i wysiąść żadna filozofia — tak, ale nie w Nowym Targu. Tu są nieco inne prawa niż normalnie.

W Orbisie w Zakopanem poinformowano mnie, że jak przyjadę na stację w Nowym Targu, będzie tam już autobus PKS, który zawiezie mnie do Czorsztyna. Kiedy znalazłem się w Nowym Targu okazało się że to wcale nie takie proste. Ten autobus, do którego miałem „tylko wsiąść" już pojechał. Następny ten o 9,30 wymieniony na dużej żółtej tablicy, właściwie nie przychodzi na przystanek, bo, jeśli nie ma „kompletu" to dobiera na rynku.

— Idź pan lepiej na rynek, może tam panu uda się wsiąść — informuje mnie kasjer PKP.

Idę na rynek wąskimi, brudnymi uliczkami, które zamiata chyba tylko wiatr. Dobijam wreszcie do kwadratowego placu z przepisowym ratuszem na środku. Kasa PKS umieszczona w cuchnącym brudnym podwórku, koło jakiejś karczmy, jest zamknięta. Przed kasą dwudziestoosobowy ogonek czeka na bilety. Nie ma na co czekać, tu się nie dostanę, trzeba szukać szczęścia gdzie indziej.

Rozgrzany słońcem rynek jest pusty. Wzdłuż murów snuje się kilka postaci ludzkich. Na postoju dorożek stoją 4 dryndy, konie opuściły smętnie łby, a dorożkarze w kapeluszach nasuniętych na oczy, drzemią, oganiając się machinalnie od much... Od czasu do czasu na śpiący rynek wpada jakieś auto czy motocykl przejeżdżający do Zakopanego i pod rywa tumany kurzu, które ożywiają na chwilę śpiące powietrze miasteczka.

W jednej z bocznych uliczek stoi naładowane auto ciężarowe. Podchodzę do szofera, i pytam gdzie jedzie. — Do Szczawnicy.

— Mogę się zabrać do Czorsztyna?

— Dobra, siadaj pan — odpowiada. Zaraz jedziemy.

To zaraz trwało trzy godziny.

W tumanach kurzu, wytrzęsieni niemiłosiernie na dziurawej drodze dobiliśmy wreszcie do Czorsztyna. Pierwsze wrażenie — to tłumy dzieci, dzieci małe, duże, dziewczynki, chłopcy dużo mundurków harcerskich. Kilka domów wczasowych i nieliczne pensjonaty.

Z góry na Czorsztyn patrzą ruiny zamku, opuszczone i porosłe trawą. Nie ma już starego przewodnika, który po nich oprowadzał, umarł 2 lata temu, a jego chatka rozsypuje się powoli.

Na dole, pod górą zamkową, dawny dwór, na maszcie łopoce chorągiew. Kolonia letnia dzieci pracowników Huty Gliwice. 140 dziewczynek w wieku od lat 7 — 16 biega po alejach parku i pluszcze się w Dunajcu, pod nadzorem uśmiechniętych opiekunek. Dziecięce płuca ożyją w Czorsztynie. Miesięczny turnus na świeżym powietrzu i gruntowne odżywienie, zabezpieczą je najlepiej przed gruźlicą.

Idę w górę rzeki, Dunajec raz wije się i bulgoce po kamieniach, to znów toczy się leniwie i majestatycznie jakby i on chciał się wygrzewać na szarym piasku, razem z wczasowiczami.

W zagajniku olszynowym na polance rozgościł się obóz harcerski z Legnicy. 70 harcerzy wraz z ich opiekunem, profesorem, zorganizowało wzorowy obóz, wyposażony we własną centralę telefoniczną i elektrownię. Harcerze w ramach HSP zorganizowali we wsi świetlicę i prowadzą akcję oświatową.

Przed domem wypoczynkowym Huty Ostrowiec odbywa się mecz siatkówki. Hutnicy są zadowoleni ze swego domu, narzekają tylko na brak elektryczności. (Czorsztyn jeszcze nie jest zelektryfikowany).

Szaro się robi, — czas na kolację. Jadłospis karczm czorsztyńskich zmienił się niestety, znikł z niego pstrąg. Znikł, bo nie ma go prawie w Dunajcu, wojna nie oszczędziła nawet ryb w rzekach.

Jest jednak nadzieja, że niedługo pstrąg się pojawi i wczasowiczom przybędzie nowa rozrywka w postaci wędkarstwa. Polskie Towarzystwo Wędkarskie uruchomiło już zniszczoną w czasie wojny wylęgarnię w Łopusznej.

Kiedy wychodzę z karczmy, szara droga oświetlona jest już sino niebieskim światłem pyzatego księżyca.

**ADAM LIBERAK.**

## Znaczne osiągnięcia „trzydniówek" „SP" w Poznańskiem

POZNAŃ. Młodzież junackich hufców „Służba Polsce" w województwie poznańskim entuzjastycznie przystąpiła do prac w ramach „trzydniówek".

W powiecie międzychodzkim podjęto prace przy budowie kanału, który ma połączyć jezioro międzychodzkie z Wartą. Rozpoczęto ponadto budowę ogrodu Jordanowskiego i boiska sportowego. W powiecie sierakowskim dokonano we wszystkich gminach naprawy dróg i toru kolejowego.

W powiecie krotoszyńskim młodzież odbudowała 5 boisk sportowych, zradiofonizowała wieś Obrę Starą oraz pracuje przy regulacji rzeki Orli. W powiecie kościańskim junacy pracowali przy naprawie dróg gminnych, melioracji łąk i przekopywaniu kanałów odwadniających oraz przy regulacji kanału odrzańskiego. Pod fachowym kierownictwem młodzież z Krosna n/Odrą przystąpiła do uporządkowania starego zamku piastowskiego. Junacy uporządkowali tu cmentarz bohaterów radzieckich, poległych przy forsowaniu Odry. Hufiec zielonogórski brał udział w pracach elektryfikacyjnych ośrodka RTPD w Zaborzu oraz przystąpił do prac nad uregulowaniem dopływu Odry na odcinku Czerwieńsk — Nietków.

Młodzież powiatu leszczyńskiego pracowała nad budową szkoły w Osiecznie, a ich koledzy ze Śremu nad obwałowaniem Warty pod Śremem. W powiecie słubickim młodzież odremontowała gmach Szkoły Rolniczej w Ośnie Lubuskim i Szkoły Hodowlanej w Gorzycy. Równie owocnie pracowała młodzież w pow. Kępno oraz powiecie ostrowskim.

## 14 rozgłośni zagranicznych transmituje koncerty dla górników

Na podstawie porozumienia z Polskim Radiem, radiofonie krajów importujących węgiel, postanowiły dostarczyć miłej rozrywki naszym górnikom — przodownikom pracy, w cyklu koncertów muzyki lekkiej opartej na ludowych motywach poszczególnych krajów.

Dotychczas zgłosiło swoje koncerty dla polskich górników 14 państw europejskich.

Polskie Radio nadało już w ramach audycji „Europa Polskim Górnikom" 4 koncerty nadesłane przez Szwecję, Francję, Zw. Radziecki i Belgię.

W niedzielę dnia 22 bm. o godz. 19.50 usłyszymy 5-ty z kolei koncert opracowany przez Radio Czechosłowackie.

## Dary UNICEF płyną dla dzieci Polski i Czechosłowacji

GDYNIA. — Według informacji Biura Odbioru Transportów Morskich, do portów polskich płynie szereg statków, wiozących poważne ładunki w ramach pomocy UNICEF-u.

Już w najbliższych dniach do Gdyni wejdzie amerykański statek „Mathew Mary" z ładunkiem 871 beczek mleka w proszku dla dzieci polskich. Za nim spodziewany jest kanadyjski „Goe Victory" z ładunkiem 27.000 kartonów mleka w proszku dla Polski i 1775 bębnów mleka chudego oraz 24.000 kartonów mleka pełnego w proszku dla Czechosłowacji.

Z Nowej Zelandii przybędzie pod koniec miesiąca australijski statek „Saelandia" z ładunkiem dla Polski: 4.200 skrzyń konserw, 985 skrzyń masła kokosowego w puszkach i 1.280 worków grochu, — dla Czechosłowacji: 1.450 skrzyń konserw. 509 skrzyń masła kokosowego i 53 skrzynie tranu w kapsułkach. Również z N. Zelandii tranzytem przez Londyn wpłynie dla Polski 300 skrzyń sera w puszkach.

4 bm. wyszedł amerykański „Poly Chrest", mając na pokładzie dla nas 1.796 beczek mleka w proszku i 10.416 kartonów mleka pełnego w proszku. Z Nowego Orleanu kanadyjski „Erland" przywiezie pod koniec sierpnia 3.110 kartonów mleka pełnego. Z tego samego portu dla Czechosłowacji — 1.740 beczek mleka w proszku zabrał statek „Siliam" również z N. Orleanu „Stegeholm" przywozi dla Polski 3.000 skrzyń mleka w proszku.

Statek „Taj Ping Yang" pod banderą chińską wyszedł z portu Sydney w Australii z ładunkiem żywności UNICEF-u. Chińczyk wiezie dla polskich dzieci 2.326 skrzyń grochu, 2.691 skrzyń masła kokosowego 17.547 skrzyń margaryny w puszkach, 9.332 skrzyń konserw, — dla dzieci czeskich 3.660 skrzyń margaryny i 5.600 skrzyń konserw.

# Konkurs

Zarząd Miejski m. Ostrowi - Mazowieckiej, ogłasza konkurs na stanowisko miejskiego lekarza weterynarii i kierownika rzeźni miejskiej, Do konkursu mogą zgłaszać się kandydaci, którzy odpowiadają następującym warunkom:

a) Obywatelstwo polskie.
b) Dyplom lekarski, uznany przez Państwo Polskie.
c) Prawo wykonywania praktyki w Państwie Polskim.
d) Co najmniej 3 letnia praktyka na stanowisku kierownika rzeźni.

Do stanowiska przywiązane jest uposażenie wg. VII grupy upos. prac. państw. oraz specjalne wynagrodzenie za badanie, wynoszące 8% opłat od uboju.

Posada do objęcia od zaraz. Wnioski wraz z uwierzytelnionymi dokumentami należy składać w Zarządzie Miejskim w terminie do dnia 15.X.1948 r.

Burmistrz
m. Ostrowi - Mazowieckiej:
(—) L. Zdanowski.

## Transport koni przybędzie ze Szwecji

Celem zwiększenia siły pociągowej w majątkach państwowych na Ziemiach Odzyskanych, zakupione będzie w Szwecji ok. 5 tys. koni. Około 200 szt. otrzymają Zakłady Hodowli Roślin oraz 200 szt. Państwowe Zakłady Chowu Konia. Ponadto Państwowe Zakłady Chowu Koni otrzymają kilkanaście ogierów zarodowych rasy północno-szwedzkiej, zakupionych również w Szwecji.

Związek Samopomocy Chłopskiej sprowadza 10 tys. koni przeznaczonych dla drobnych gospodarstw na Ziemiach Odzyskanych. Według umowy, transporty nadchodzić będą co tydzień w ilości 1.000 szt. koni.

## Fiński statek wpadł na mieliznę

GDAŃSK. We wtorek wieczorem fiński motorowiec, „Main", który wyszedł z Gdańska z ładunkiem 400 ton koksu, wpadł pomiędzy Łebą a Ustką na mieliznę. Wypadek spowodowany został prawdopodobnie silnym wiatrem, który zepchnął statek z kursu.

Na pomoc wysłany został z Gdańska holownik ratowniczy GAL-u s/s „Herkules", który ściągnął „Main" i przyprowadził go na holu do Gdyni celem naprawy uszkodzonych maszyn.

## Największy bulwar Europy w Szczecinie

SZCZECIN. — Prace przy budowie największego w Europie bulwaru nad Odrą postępują naprzód. W robotach tych bierze udział 300 junaków „Służba Polsce" oraz 218 junaków i junaczek Czechosłowackiej Brygady Pracy.

W obecnym stadium prac zerwano 10.500 m bruku, oczyszczono i przygotowano do użytku 1½ miliona szt. cegieł, wykonano 16.000 m sześć. nasypu oraz zasypano 10.000 m sześć. piwnic.

Całkowite zakończenie prac przy wznoszeniu muru przewiduje się na koniec rb., natomiast w początkach 1949 r. rozpocznie się budowa nawierzchni. (h)


## GŁÓWNY URZĄD POMIARÓW KRAJU

PRZYJMIE:

**inżynierów mierniczych,**
**mierniczych,**
**rutynowanych buchalterów,**
**wykwalifikowanych laborantów fotograficznych,**
**urzędników gospodarczych.**

Wynagrodzenie do omówienia. Oferty ze szczegółowymi życiorysami, nadsyłać pod adresem **Warszawa, Al. Stalina 24, Wydział Osobowy**


## Przetarg nieograniczony

**FABRYKA KABLI I WALCOWNIA MIEDZI W OŻAROWIE**
**ogłasza przetarg nieograniczony**

na budowę domu 2 piętrowego, murowanego na mieszkania dla swoich pracowników, położonego w Ożarowie, przy ul. Poznańskiej 29.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Fabryki, gdzie również można otrzymać ślepe kosztorysy i informacje do dnia 25.VIII.1948 r. godz. 11, w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do koperty należy dołączyć kwit wadialny w sumie 2% od sumy oferowanej, wpłaconej w kasie F. K. i W. M.

F. K. i W. M. zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, niezależnie od oferowanej ceny, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i zwrotu kosztów, prawo rozbicia całości zamówienia na poszczególnych oferentów, jak również wydzielenie pewnych części robót przewidzianych w kosztorysie.

**ROBOTNIK — 13.8.1948 — TGrzeg .**

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew Zofii — Aliny Gerstof przeciwko Mikołajowi Gerstof o rozwód oraz że dla nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Gerstof został wyznaczony kurator w osobie adwokata Jana Sztejnika, zam. w Pruszkowie, ul. Kościuszki 41. Nr. akt: I. C. 369/48.

# W Z O — WROCŁAW — Z WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH

### STUDIO FONOGRAFICZNE

Na terenie „B" w Pawilonie Przemysłu Prywatnego czynne jest pierwsze w Polsce studio fonograficzne pod kierownictwem ob. Józefa Małgorzewskiego.

Zwiedzający WZO mogą tutaj usłyszeć swój głos utrwalony na taśmie magnetofonowej, mogą także nagrać swój głos na płycie w formie rozmowy lub piosenki. Cena utrwalenia głosu na taśmie wynosi 100 zł, na płycie 4-minutowej — 1000 zł, 6-minutowej — 1500 zł i 8-minutowej — 2.000 zł.

### PRZODOWNICY PRACY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO NA WZO

W dniach 9 i 10 sierpnia zwiedziła Wystawę ZO 50-osobowa wycieczka pracowników Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 6 w Łodzi. Grupa składa się w znacznej części z przodowników pracy. Zatrzymała się we Wrocławiu 3 dni.

### RZEMIEŚLNICZE IMPREZY WYSTAWOWE

W dniu 14 i 15 sierpnia 1948 r. odbędą się w gmachu Izby Rzemieślniczej, Plac Muzealny 16, wieczory artystyczne, połączone z „Jesienną Rewią Mody". W Rewii wezmą udział przodujące firmy rzemieślnicze z Wrocławia. Impreza będzie filmowana. Konferansjerkę prowadzą pp. Halina Świątek-Dzieduszycka i art. Teatru Dolnośląskiego Broński.

### WYCIECZKA B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH Z CZECHOSŁOWACJI NA W.Z.O.

Dnia 12 bm. przybyła na Wystawę Ziem Odzyskanych wycieczka b. więźniów politycznych z Pragi i Brna. Między gośćmi znajdują się: sekretarz generalny Związku b. Więźniów Politycznych, poseł do Sejmu czechosłowackiego — J. Vodicka oraz sekretarz Międzynarodowej Organizacji b. Więźniów Politycznych — Erban.

Większość uczestników wycieczki stanowią absolwenci szkół wyższych, zgrupowani w organizacji b. więźniów politycznych pod nazwą „17 listopad". Jest to data zamknięcia przez Niemców wyższych uczelni w Czechosłowacji oraz uwięzienia wielu profesorów i studentów.

Po zwiedzeniu Wystawy, uczestnicy wycieczki udadzą się w dalszą podróż po Polsce.

W tym samym dniu przybyła na wystawę 90-osobowa wycieczka rolników z Czechosłowacji, zaproszonych przez Ministerstwo Rolnictwa. Goście pozostaną na Wystawie przez 2 dni.

## Pierwsi przodownicy pracy wśród pracowników umysłowych

KATOWICE. — W siedzibie Zjednoczenia Biur Projektowo - Montażowych w Katowicach odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów i nagród pierwszym w Polsce zwycięzcom współzawodnictwa pracy wśród pracowników umysłowych.

Z rąk rekordzisty przemysłu węglowego, górnika Bugdola, honorowe dyplomy przodownika pracy Zjednoczenia Biur Projektowo - Montażowych otrzymali: Wiktor Janik (dział księgowości), Aleksandra Krajewska (wydz. ogólny), Gerard Konieczny (wydz. personalny), Edward Olej (wydz. finansowy), Agnieszka Bojdołówna (wydz. administracyjny), Józef Fedor (dział kontroli wewnętrznej), Edward Hajduczek (wydz. transportowy), Mieczysław Domagała (dział sprzedaży), Rudolf Szaflik (wydz. zaopatrzenia), Stefan Hęski (dział ogólnotechniczny), Ludwika Januszewska (sekretariat techniczny), Tadeusz Szczepanik (dział planowania) i Waldemar Baron (dział budowlany). Ponadto 31 osób spośród biorących udział we współzawodnictwie, zostało wyróżnionych premiami pieniężnymi. Premie pieniężne otrzymali przodownicy i wyróżnieni.

W czasie uroczystości w imieniu CZPW gratulacje zwycięzcom złożył dyr. Respondek, podkreślając poważny wkład pracy pracowników umysłowych Zjednoczenia Biur Projektowo - Montażowych w odbudowę i uruchomienie kopalni i zakładów przemysłu węglowego w Zagłębiu śląsko-dąbrowskiego i na ziemiach Dolnego Śląska.

W dniu 15 kwietnia rb. pracownicy Zjednoczenia Biur Projektowo-Montażowych przemysłu węglowego, w liczbie 85 proc., zatrudnionych w Zjednoczeniu, przystąpili do współzawodnictwa pracy, polegającego na przestrzeganiu terminowości, wydajności i dyscypliny pracy.

Po trzech i pół miesiącach współzawodnictwo pracy dało świetne wyniki. Zlikwidowano niemal zupełnie 4-miesięczne zaległości, dostosowując się całkowicie do wyznaczonych terminów pracy.

W wyniku współzawodnictwa absencja, która przed jego rozpoczęciem wynosiła około 17 proc., zmniejszyła się do 5 proc.


## PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

poszukuje
**DO DZIAŁU TECHNICZNEGO**
**inżynierów, mechaników, techników**
**oraz siły biurowe wykwalifikowane**
**DO DZIAŁU KONTROLI**
**siły wykwalifikowane z dobrą znajomością buchalterii**
**Oferty do Biura Ogłoszeń PAP, Ml. Jugosłowiańskiej 11 pod „CEB"**


# TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

## 6-ty dzień ciągnienia 4-tej klasy

**Wygrana 500.000 zł** padła na Nr 76056 w Warszawie.

**Wygrane po 200.000 zł** padły na Nr Nr 42731 w Poznaniu; 44324 w Łodzi.

**Wygrane po 100.000 zł** padły na Nr Nr 6458 17134 22822 23562 37187 37691 49165 61316 67341 72130 72208 76190.

**Wygrane po 50.000 zł** padły na Nr Nr 32169 34673 37137 46608 50448 58205 60010 62786 82609 83638.

**Wygrane po 20.000 zł** padły na Nr Nr 7033 13999 17813 18480 20237 23658 26486 30028 30380 33353 40372 44120 44646 45536 48538 50704 51649 58730 64734 66537 68212 79141 79434 80466 88442 88579 89510.

**Wygrane po 10.000 zł** padły na Nr Nr 38 978 1476 2664 2841 2873 2988 4205 4347 4858 5134 6442 7083 7242 8511 9467 10747 10770 11551 11886 12133 12217 13160 13605 13909 14428 14577 14783 14852 14908 14980 15350 15648 15697 15767 16094 16647 17374 17203 18578 18580 18659 19346 20175 20904 21430 21610 22005 22117 22448 22695 23053 23804 24543 24900 25167 25323 25971 26273 27499 28907 30146 30854 31204 32012 32351 32353 32471 32783 32788 33434 33506 33745 33988 34169 36252 36347 36647 36830 36959 37707 37795 38182 38224 33761 39199 39653 39997 40025 40449 40508 42386 43006 43039 43427 44200 44237 44242 44307 44923 45753 47456 48040 48352 48542 49070 49222 49428 49750 49795 50345 50775 51789 51949 52083 53979 54759 55239 55250 56048 56520 57092 57487 58728 58872 58997 59504 60039 60387 60577 61143 61707 61981 63142 63418 63451 64556 64891 66107 66563 66889 67407 67492 67503 67909 67937 68143 68234 70160 70568 71448 71790 72227 72755 73319 73670 73922 74238 74283 76278 77581 77741 77889 78533 78620 78836 79661 79686 79820 80564 81490 83226 83383 83630 84551 84585 84928 85972 86386 86534 86543 87671 87754 87773 88908.

**Wygrane po 5.000 zł** padły na Nr Nr 654 1071 682 778 791 948 2039 932 3080 6987 7524 789 8058 9259 307 465 511 675 823 888 10278 619 11110 286 12406 780 883 13292 617 14096 133 233 317 473 15102 222 643 799 906 16068 846 17325 932 18161 19791 20322 445 21160 195 304 577 22311 936 23137 460 589 963 24219 349 712 25045 183 479 951 26932 27008 387 460 743 820 911 28021 192 637 29505 588 602 30791 31069 32002 162 280 291 388 608 658 33252 487 941 34268 994 38118 332 911 37237 289 438 451 674 38347 389 607 617 39511 645 865 40500 871 41390 755 765 42049 266 43785 933 997 44578 45002 46354 48404 722 916 49049 174 194 359 432 450 568 50082 403 435 976 980 51063 324 778 810 52598 54134 808 910 55099 56477 935 57165 197 934 58562 905 959 998 59702 60378 814 822 61016 057 278 570 735 62564 63344 64218 395 65385 571 911 66115 373 417 493 626 787 802 859 871 949 954 67160 361 451 882 68354 545 875 69691 782 70198 457 875 924 979 71117 151 378 615 722 726 865 72313 435 672 74284 636 717 863 904 926 76276 183 638 77803 868 78555 858 864 79066 411 789 80093 983 81283 962 82343 354 400 83002 128 165 192 478 576 84058 094 973 85193 331 471 87007 672 88195 856 89156 746.

**Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnienia.**

26001 40 46 56 60 71 114 279 92 314 46 485 93 560 61 77 719 39 56 871 950 73 27014 26 70 221 90 360 61 71 527 26 33 64 719 33 82 805 08 13 92 912 28036 82 116 63 265 66 388 402 03 32 45 52 546 80 84 633 733 853 39 906 81 84 29094 120 45 58 241 89 306 14 75 88 91 440 526 35 77 79 615 16 76 708 22 84 99 820 80 901 59 66.

30009 57 183 92 207 38 352 449 55 96 506 78 624 60 814 21 979 32 31025 68 158 377 409 536 65 634 77 726 27

**Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł podany będzie jutro**

# ŻYCIE PARTII

## Zagadnienia historii ruchu robotniczego tematem zebrania Lektoratu Szkoleniowego CKW

W siedzibie CKW PPS pod przewodnictwem tow. Stefana Matuszewskiego odbyło się posiedzenie Lektoratu Szkoleniowego przy udziale członków aktywu centralnego PPS i PPR. Tow. Matuszewski wygłosił referat, analizujący działalność PPS w okresie od 1892 do 1939 r. Następnie odbyła się dyskusja, w której głos zabierali tow. tow. Kowalczyk, Genachow, H. Dobrowolski, Winczuk i Kucharski.

Wyniki dyskusji, która poświęcona była analizie dorobku historycznego dwóch nurtów klasy robotniczej w Polsce, zostały podsumowane przez przewodniczącego Lektoratu tow. Matuszewskiego.

### POSIEDZENIE STUDIUM POLIT. USTROJOWEGO LEKTORATU SZKOLENIOWEGO CKW PPS

Dnia 16 b.m. (poniedziałek) o godz. 16,30, w sali konferencyjnej CKW PPS, odbędzie się zebranie członków studium polityczno-ustrojowego Lektoratu Szkoleniowego z referatem tow. Zbigniewa Mitznera na temat: „Walka klasowa i jej formy na płaszczyźnie ideologicznej".

Obecność członków studium obowiązkowa.

### ZEBRANIA

**DZIELNICA POWIŚLE**

Odprawa pełnomocników PPS i PPR do spraw zbiórki na Wspólny Dom, odbędzie się dnia 16 b.m. o godz. 16.30 w lokalu Dzielnicy PPS Powiśle, Tamka 18. Należy przynieść ze sobą sprawozdania za miesiące maj, czerwiec, lipiec i sierpień.

**DZIELNICA MOKOTÓW**

W najbliższych dniach odbędą się na terenie dzielnicy Mokotów następujące wspólne zebrania Kół PPS i PPR:

13 b.m. o godz. 16 — Miejski Zakład Pogrzebowy (prelegent z PPR).

14 b.m. o godz. 13,35 — Dep. Samochodowy (prelegent z PPS).

**DZIELNICA GROCHÓW**

Dnia 14 sierpnia 1948 r. o godz. 13-tej, w Drukarni Wojskowej, przy ul. Grochowskiej 194, odbędzie się zebranie międzypartyjne PPS. i PPR. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

**KOMITET KOLEJOWY WARSZAWA - ZACHÓD**

W dniu 14 b.m. o godz. 13,30 w lokalu PPS. na Szczęśliwicach, odbędzie się zebranie Kół PPS: Szczęśliwice Ruch, Wagonownia, Zachodnia Ruch.

W dniu 14 b.m. o godz. 13,30 w świetlicy T.O.1 na Armatniej odbędzie się zebranie Kół PPS — R.O. 1. i T.O. 1.

### INFORMACJE

**SPRAWOZDANIA MĘŻÓW ZAUFANIA PRZY KOMITETACH BLOKOWYCH**

Oddział Samorządowo-Administracyjny Stołecznego Komitetu PPS zawiadamia, że mężowie zaufania PPS przy Komitetach Blokowych winni nadesłać sprawozdania, z dotychczasowej działalności do dn. 20-go b.m. do referatu samorządowo-administracyjnego, przy właściwej terytorialnie Dzielnicy partyjnej.

Termin nadsyłania sprawozdań winien być ściśle dotrzymany.

**UWAGA! MĘŻOWIE ZAUFANIA PPS PRZY KOMITETACH BLOKOWYCH**

Oddział Sam.-Administracyjny Stołecznego Komitetu PPS podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 12 bm. na wszystkich Dzielnicach PPS odbywać się będą stałe dyżury referentów sam.-administracyjnych wg następującego planu:

środy, godz. 17 — 18 sprawy społeczno-mieszkaniowe;

czwartki, godz. 17 — 18 sprawy zdrowia i opieki;

piątki, godz. 17 — 18 — sprawy oświaty i kultury.

**UWAGA: CZŁONKOWIE PPS I PPR I AKTYWIŚCI MŁODZIEŻOWI — KANDYDACI NA WYŻSZE UCZELNIE**

Stoł. Kom. Rekrutacyjna zawiadamia kandydatów na wyższe uczelnie, że należy się zgłaszać do dzielnicowych komisji rekrutacyjnych powołanych przy komitetach dzielnicowych PPS i PPR.

Komisje te udzielą zgłaszającym się żądanych wyjaśnień i informacji.

**DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE**

Komitet Dzielnicy Śródmieście zawiadamia, iż sekretariat Dzielnicy wydaje nowe legitymacje w godz. między 15—17.

# Zakres władzy starostw grodzkich wzrośnie znacznie w 1949 roku

Reorganizacja Zarządu Miejskiego to nie tylko zniesienie resortów i zmniejszenie aparatury centralnej, lecz także rozbudowa komórek miejskich pierwszej instancji i urzędów dzielnicowych.

Jak mniej więcej wyglądać będą te zmiany, możemy się zorientować z przebiegu obrad nad budżetem Wydz. Administracyjnego Zarządu Miejskiego na r. 1949. Przy starostwach grodzkich mają być powołane do życia m. in. referaty: przemysłowo - handlowy, nadzoru budowlanego, opieki społecznej, oświaty — kultury — sztuki. Znacznie ma być rozbudowana służba zdrowia na szczeblu powiatowym, podlega lekarzowi grodzkiemu. Konkretne formy przybiera też projekt nowego podziału administracyjnego Warszawy, łącznie ze zmianami granic miasta.

W ciągu 1949 r. ma być ukończona rozbudowa dzielnicowych Urzędów Stanu Cywilnego. Miasto ma także ostatecznie przejąć wtóropisy metryk, ślubów, znajdujące się dotychczas w posiadaniu parafii. Założone zostanie również archiwum Stanu Cywilnego.

W związku z nowymi zadaniami, jakie spadną na barki personelu starostw grodzkich, przewiduje się szereg specjalnych kursów szkoleniowych dla zatrudnionych tutaj urzędników miejskich.

O przeszło 1 miln. zł wzrośnie w 1949 roku budżet Wydz. Administracyjnego. (Rs).

# Emeryci miejscy lekceważą zarządzenia władz miejskich

Przed kilku dniami władze miejskie wprowadziły duże zmiany w sposobie korzystania z opieki lekarskiej, jaka przysługuje pracownikom i emerytom miejskim. Mianowicie zamiast dotychczasowych jednorazowych skierowań zastosowano t. zw. książeczki porad lekarskich. Aby uzyskać książeczkę porad lekarskich, powinni wszyscy pracownicy i emeryci miejscy złożyć potrzebne załączniki.

Nie złożyła ich jednak do tej pory znaczna część emerytów. Ponieważ wydawanie przekazów zostanie w najbliższym czasie całkowicie zaniechane, emeryci powinni we własnym interesie złożyć w Sekcji Emerytur Z. M. potrzebne dokumenty, aby można im było wystawić książeczki porad. (R).

# Przed nowym sezonem Filharmonii Warszawskiej

Minister Kultury i Sztuki powierzył mgr. Witoldowi Rudzińskiemu, dyrektorowi Dep. Przedsiębiorstw Artystycznych i Rozrywkowych tymczasowe kierownictwo artystyczne Filharmonii Warszawskiej.

Ministerstwo poleciło zbadanie możliwości adaptacji sali „Roma" dla celów przedstawień operowych, przy czym sprawy techniczno - organizacyjne związane z projektowaną sceną operową w sali „Roma" powierzono E. Dziewulskiemu. Trzonem zespołu projektowanej sceny byliby członkowie dotychczasowego zespołu Sceny Muzyczno - Operowej Miejskich Teatrów Dramatycznych.

Dyrygentami Filharmonii Warszawskiej zarówno w dziale symfonicznym, jak i operowym będą: M. Mierzejewski i dotychczasowy dyrektor Opery Poznańskiej dr Z. Latoszewski.

Został już przygotowany w ogólnych zarysach plan koncertów na pierwszy kwartał. W ramach koncertu inauguracyjnego w dniu 1 października przewidziane jest pierwsze wykonanie nagrodzonej złotym medalem na olimpiadzie londyńskiej Symfonii Olimpijskiej Zbigniewa Turskiego.

# Katastrofa kolejowa pod Grodziskiem

## Ruch pociągów nie doznał przerwy

13 sierpnia o godz. 3-ej nad ranem na wagony przetaczane ze stacji Grodzisk w kierunku Milanówka, najechał pociąg towarowy, jadący z Milanówka w kierunku Grodziska. Wskutek zderzenia nastąpiło wykolejenie się kilkunastu wagonów pociągu towarowego. Część wykolejonych wagonów przechyliła się w stronę sąsiedniego toru, a biegnący po tym torze inny pociąg towarowy zaczepił o wystające wagony, co spowodowało wykolejenie jeszcze kilku dalszych wagonów. W wyniku zderzenia dwie osoby odniosły rany.

Na miejsce wypadku władze kolejowe wysłały natychmiast pociągi ratunkowe oraz dźwigi do usunięcia przeszkód na torze. Rannych odwieziono do szpitala. Przybyła komisja techniczna z ramienia Ministerstwa Komunikacji i Dyrekcji Okręgowej Kolej Państwowych w Warszawie oraz prokurator, w celu zbadania przyczyny wypadku.

Do czasu usunięcia przeszkód, powstałych na torze, ruch podmiejski na odcinku Milanówek — Grodzisk odbywa się z przesiadaniem. W związku z przejściowymi trudnościami w ruchu pasażerskim Warszawskie Koleje Dojazdowe zwiększyły ilość pociągów. Pociągi dalekobieżne zostały skierowane do Warszawy przez Łowicz.

# Za dwa tygodnie pełną parą ruszą maszyny w odlewni czcionek

## Robotnicy mlekiem i słońcem leczą ołowicę na wczasach

**Nie każdy zapewne wie, że jedyna w Polsce w chwili obecnej czynna odlewnia czcionek drukarskich pracuje w Warszawie przy ul. Rejtana 15. Że pracuje bardzo intensywnie (zapotrzebowanie jest ogromne), w warunkach bardzo jeszcze trudnych (stare, zniszczone maszyny) i zatrudnia 57 pracowników. Jesteśmy właśnie przy ul. Reytana 15. Zastanawia nas — dlaczego tu panuje zupełna niemal cisza.**

Zastawione pakami podwórze. Wyludnione hale maszyn i magazyny. Witamy się z dyrektorem, który uśmiecha się, słysząc, że „Robotnik" przypomniał sobie o istnieniu odlewni. Razem z buchalterem udziela chętnie informacji.

### Trochę cyfr

Odlewnia czynna jest od 1945 r. Przez dwa lata prowadziła ją przedwojenna spółka Idźkowski i Drozdowski. 12 grudnia 1946 r. przeszła pod Przymusowy Zarząd Państwowy. Produkcja rośnie z miesiąca na miesiąc. W roku 1946 wyprodukowano 95.418 kg czcionek. W 1947 r. 121.306 kg a w pierwszym półroczu 1948 r. już 82.399 kg. Uruchomiono cztery działy, grawerski, (przygotowywanie matryc do odlewni), liniarnię (wyrób lin mosiężnych), justiernię i dział mechaniczny, który oprócz reperacji własnych maszyn przyjmuje do naprawy obce maszyny poligraficzne, dorabia brakujące lub uszkodzone części itp.

Pytam o przyczynę niezwykłej ciszy panującej w fabryce. Okazuje się, że w związku z ustawą Centralnego Zarząd Przem. Poligr. o zmianie systemu płac, wszyscy robotnicy dostali miesięczne wymówienie i wyjechali na wczasy (czynny jest tylko dział mechaniczny i biuro administracji). Dobrze im to zrobi — szczególnie właśnie pracownikom tej fabryki, gdzie czyha stale ołowica.

Chorobą zawodową giserów (pracowników odlewni) jest ołowica, t.zn. zanieczyszczenie płuc i dróg oddechowych ołowiem, wchłanianym przy pracy. Jedynym antidotum na ołowicę jest mleko, toteż każdy robotnik otrzymuje dziennie pół litra mleka, które musi wypić na miejscu (do domu zabierać nie wolno).

Trzy razy w roku przeprowadza się analizę krwi i zagrożonych wysyła na kurację. W tej chwili choruje na ołowicę 11 robotników. Wszyscy oni znajdują się w domach zdrojowych, gdzie upijają się słońcem i mlekiem, by z czystymi płucami wrócić do pracy.

### Wspólny Dom giserów

W roku 1945 Odlewna zatrudniała 30 robotników, obecnie liczy ich 57. Prawie wszyscy są czynnymi członkami PPS i PPR. Zmianę systemu płac przyjęli bez entuzjazmu, gdyż przy pracy akordowej zarabiali więcej. Wprowadzona jednak obecnie praca wg. norm spowoduje większą wydajność i co za tym idzie, większe zarobki. Brak specjalistów w tej, tak bardzo ważnej dla kraju, dziedzinie, jest wielką troską Centralnego Zarządu Przemysłu Poligraficznego. Praktykujący w odlewni uczniowie co jakiś czas powiększają szeregi wykwalifikowanych giserów.

### Za dwa tygodnie...

W czynnym obecnie dziale mechanicznym naprawia się zepsute maszyny.

— Żeby tak można było rozpocząć produkcję czcionek nowymi maszynami — marzy Zarząd Odlewni. — Cóż, te stare popracują jeszcze rok, dwa i pójdą na emeryturę. Przez ten czas na pewno skonstruujemy nowe. Dziś jeszcze odnawiamy stare, by nasi wczasowicze mogli za dwa tygodnie znów produkować czcionki, wdychać ołów i popijać mleko. (ms)

# Sytuacja na rynku mięsnym poprawia się z dnia na dzień

## Nie tylko okres żniwny był przyczyną kryzysu

**Sytuacja na rynku mięsnym w Warszawie uległa w ostatnich dniach pewnej poprawie. Nie widać tego co prawda w sklepach, przed którymi stoją jeszcze ogonki. O zwiększającej się jednak podaży świadczą najlepiej cyfry uboju Rzeźni Miejskiej: jeszcze w dniu 10 bm. bito 92 sztuki trzody chlewnej i 17 wołów, 11 bm. 348 trzody chlewnej i 66 wołów, 12 bm. 497 sztuk trzody chlewnej i 192 wołów.**

Mijający już obecnie kryzys mięsny miał dwie zasadnicze przyczyny: 1) krótki, wymagający od rolnika dużego nakładu pracy, okres żniw i 2) niezbyt dokładne rozplanowanie w tym okresie polityki interwencyjnej.

### Krótkie żniwa

Brak podaży mięsa (szczególnie tłuszczów) w okresie żniw jest objawem obserwowanym corocznie, znanym i zrozumiałym. Chłop zajęty przy żniwach nie tylko nie dostarcza trzody chlewnej do miast — ale sam się w mięso zaopatruje. To wzmożone zapotrzebowanie wsi na tłuszcz wystąpiło szczególnie wyraźnie w br., ponieważ żniwa (okres słoneczny) były krótkie i wymagały od rolnika intensywnej pracy.

Wykorzystali to rzecz jasna spekulanci branży mięsnej i — może się to wydać paradoksem — wykupili w ciągu kilku dni wszystkie zapasy tłuszczu w Warszawie. Nic dziwnego, że zupełny prawie (w pewnym okresie) brak mięsa na rynku wywołał wśród ludności pewien niepokój, który ułatwił z kolei nieuczciwe machinacje na miejskim rynku mięsnym.

### Błędy

Rzecz zrozumiała, że do takiej sytuacji powinny być przygotowani ci, do obowiązków których należy regulowanie rynku mięsnego. Niestety, nie opracowano tego zagadnienia dokładnie. A na interwencje zdecydowano się w nieodpowiedniej chwili.

Skutek był taki, że w pewnym okresie, wsie odwiedzane były licznie i gromadnie przez zorganizowanych miejskich odbiorców, z których każdy następny oferował cenę wyższą od poprzedniego. Takie postępowanie mogło sprawić na niedoświadczonych hodowcach wrażenie jakiegoś generalnego kryzysu. Dlatego też często producent wiejski odmawiał sprzedaży, co powiększało jeszcze brak mięsa na rynku warszawskim.

Równie raptowny, jak początek — koniec żniw przyczynia się do tego, że obecnie kryzys mięsny mija. Barometr podaży — jak to określają fachowcy — przestał opadać, zatrzymał się i zaczyna się podnosić.

Tegoroczne jednak, przykre mimo wszystko, doświadczenia powinny być wzięte pod uwagę w roku przyszłym. (pa)

### Odwołanie ze stanowiska wiceprezydenta miasta

Sekretariat Generalny CKW PPS odwołał ze stanowiska wiceprezydenta m. st. Warszawy tow. Tadeusza Szarka.

### Młodzież 40 narodów odgruzowywała Warszawę

Onegdaj delegaci 40 narodów, obradujący od kilku dni w Warszawie na Międzynarodowym Kongresie Młodzieży Pracującej, wzięli udział w odgruzowywaniu Warszawy.

Dwie grupy delegatów pracowały po pięć godzin przy oczyszczaniu terenu pod przyszły Cenralny Dom Młodzieży w trójkącie: pl. Na Rozdrożu, Natolińska i Al. Wyzwolenia.

Wynik pracy był pokaźny: 500 metrów sześciennych wywiezionego gruzu.

### Warszawa i województwo funduje sztandar wojskom KBW

29 mb. w Górze Kalwarii odbędzie się uroczystość wręczenia sztandaru miejscowej jednostce Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrzn. Sztandar został ufundowany przez społeczeństwo Warszawy i województwa warszawskiego. Akcję zbiórkową przeprowadziła Stoł. Rada Narodowa i Warsz. Wojew. Rada Narodowa.

W związku z tą uroczystością Komitet Wykonawczy Poświęcenia Sztandaru zwołuje w dniu 17 bm. o godz. 11 w gmachu St. R. N. (Al. Sikorskiego 7) zebranie celem omówienia programu uroczystości. (R)

### Zakończenie przekuwania torów tramwajowych

W bieżącym tygodniu zakończone zostaną roboty przy przekuwaniu torowisk tramwajowych na ul. Wolskiej, na odcinku od ulicy Bema do granicy miasta oraz na ulicy Bema.

Jest to ostatni odcinek torowisk tramwajowych, które dotąd posiadały nieznormalizowaną szerokość. Warszawa lewobrzeżna posiadać będzie odtąd na wszystkich liniach tramwajowych torowiska o właściwej szerokości.

W roku przyszłym M. Z. K. projektują rozpoczęcie przekuwania torowisk na Pradze. W pierwszym etapie prac przekute mają być torowiska na ul. Targowej.


## OGŁOSZENIA DROBNE

ZAGUBIONO legitymację służbową Państw. Zakł. Emerytalnego Nr. 247 — Leksiński Henryk. 6365

ZAGUBIONO legitymację PPS, wydaną przez dzielnicę Powiśle — Orliński Władysław. 6372


# Notatnik stolicy

**PLENUM WOJ. ZARZĄDU Z. S. Ch.**

12 b.m. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie warszawskiego woj. zarządu Z. S. Ch., w celu omówienia sposobów realizacji uchwał lipcowego plenum Zarz. Gł. ZSCh. na terenie woj. warszawskiego.

W przededniu jesiennej akcji siewnej Zarz. Woj. ZSCh. położy szczególny nacisk na sprawne działanie ośrodków maszynowych, zwiększona ilość maszyn rolniczych pozwoli obsiać 90 proc. gruntów siewnikami, a jednolite ceny za użycie maszyn siewnych wykluczą jakikolwiek wyzysk.

**WYCHOWANKOWIE ZAKŁADÓW C.K.O.S. W GÓRACH I NAD MORZEM**

W ramach prowadzonej przez C.K.O.S. akcji letniej, Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej w Warszawie, zorganizował w Czorsztynie kolonie letnie dla 110 wychowanków zakładów C.K.O.S.-u w Zbójnej Górze, Konstancinie, Rycicach i Soplicowie. Kolonia jest subsydiowana przez władze szkolne z funduszów „Służba Polsce".

Uczestnicy kolonii w ramach „Służba Polsce" odwadniają łąki, położone nad Dunajcem oraz wykonują inne prace, zlecone przez miejscowe władze.

Poza Kolonią w Czorsztynie, kilkaset najbiedniejszych dzieci z powiatu warszawskiego znalazło wspaniały wypoczynek w nadmorskiej miejscowości Rewal k/Koszalina i nad jeziorem Wigry.

**NIE MA SPANIA W DRODZE DO RZESZOWA**

Ze względu na trudności techniczne, został wstrzymany, 13 sierpnia kurs wagonu sypialnego, klasy trzeciej, w pociągu pośpiesznym Warszawa — Rzeszów — Warszawa, odjeżdżającym z Warszawy Wschodniej o godz. 20-ej i przyjeżdżającym do Warszawy Wschodniej o godz. 5,25.

**KONCERTY W PARKACH**

Wydz. Kultury i Sztuki Z. M. organizuje 15 b.m. koncerty popularne w warszawskich parkach: Orkiestry Wodociągów i Kanalizacji o 15 na Kole i w parku Sowińskiego o 17,30. W parku Paderewskiego o 15 i w parku Dreszera o 17,30 gra orkiestra St. Dutkiewicza.

**WYCIECZKI P.T.K.**

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze urządza w niedzielę, 15 b.m. następujące wycieczki.

Wycieczka do Zielonki i okolicy. W programie zwiedzenie terpentyniarni, dla chętnych plaża i kąpiel. Do przejścia pieszo 10 km. w obie strony. Powrót przed wieczorem. Zbiórka na Dworcu Wileńskim, przy kasach o godz. 10,15.

Zwiedzanie trasy W — Z. Zbiórka w niedzielę o godz. 11 przed kościołem św. Anny (Krak. Przedm. wprost Miodowej).

P.T.K. urządza w dn. 26 — 31 b.m. wycieczkę do Puszczy Białowieskiej. Uczestnicy przez 5 dni przebywać będą w puszczy i zwiedzą: Park Narodowy, rezerwat żubrów, terpentyniarnię i dużą część puszczy. Do przejścia pieszo dziennie przeciętnie 15 km. Zapisy i informacje tylko do dnia 17 b.m. w biurze P.T.K. ul. Wilcza 22 m. 8, w godz. 16 — 18, tel. 8-23-29.

# TEATRY

**TEATR POLSKI** (Karasia 2): Gościnne występy Opery Poznańskiej Sobota godz. 19 balet „Swantewit". Niedziela godz. 14,30 „Eugeniusz Oniegin", godz. 19 „Swantewit", „Bagatela".

**TEATR ROZMAITOŚCI** (Marszałkowska 8): godz. 19 „Szczęśliwe dni". W soboty i niedziele godz. 19 — „Uprowadzenie z Seraju".

**TEATR „PLACÓWKA"** (ul. Królewska 13): nieczynny.

**TEATR MAŁY** (Marszałkowska 81): godz. 19 „Candida".

**TEATR „COMOEDIA"** (ul. Szwedzka 2): godz. 19 „Król włóczęgów" (poniedz., wtorki i środy).

**TEATR POWSZECHNY** (ul. Zamojskiego): g. 19 „Głęboko sięgają korzenie".

**TEATR „MINIATURY"** (Marszałkowska 63): godz. 19 „Dom Kobiet".

**TEATR KLASYCZNY** (Mokotowska 13): godz. 19 „Seans".

**TEATR NOWY** (ul. Puławska 39): godz. 19 „Porwanie Sabinek" z J. Węgrzynem.

**TEATR LETNI** (ul. Polna 26): godz. 19.15 „Nitouche".

**SALA YMCA**: g. 19: „Ani Be ani Me". (Oprócz czwartków).

**TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI"** (Zygmuntowska 8): godz. 17.30 i 19.30 „O wszystkim i o niczym".

**ANTONI FERTNER W WARSZAWIE**

Znakomity aktor sceny i ekranu Antoni Fertner, wystąpi gościnnie w sali YMCA, ul. Konopnickiej 6, od soboty, 14 b.m. do 22 b.m. włącznie z udziałem: L. Niemirzanki, K. Marynowskiej, K. Rawiczowej, T. Bocheńskiego, T. Luczaja i L. Łuszczewskiego.

W programie humor, satyra, taniec, piosenka.

Przedsprzedaż biletów w Impecie do godz. 16,30, od 17 w kasie teatru. Karty wolnego wstępu nieważne.

**WIECZÓR BALETOWY OPERY POZNAŃSKIEJ**

W sobotę, 14 b.m. odbędzie się w Teatrze Polskim pierwszy wieczór baletowy w ramach gościnnych występów Opery Poznańskiej. Wykonany zostanie balet P. Perkowskiego „Swantewit". W przedstawieniu, które uzupełni humoreska taneczna na tle muzyki Straussa p.t. „Bagatella" udział bierze cały zespół baletowy z primabaleriną B. Bittnerówną na czele. Reżyserował J. Kapliński, dekoracje i kostiumy A. Stopki. Orkiestrę prowadzi dyr. Latoszewski.

**KONCERT PRZY PODWIECZORKU**

W niedzielę, 15 b.m. odbędzie się o godz. 19,30 w Klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (Al. Stalina 14) koncert przy podwieczorku.

W koncercie wezmą udział soliści Polskiego Radia, E. Rudzka (śpiew), L. Nowosad (śpiew) i T. Wojtaszewska (fortepian). W programie pieśni i utwory polskie i rosyjskie.

Podwieczorek odbędzie się w ogrodzie, a w razie niepogody w salach Klubu.

# KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): „Rosanna z siedmiu księżyców". Pocz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Syrena), od dnia 23.7 zawieszone na okres letni.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o godz. 11. Nowy program aktualności nr 40.

„PALLADIUM" (Złota 7/9): „W pogoni za mężem" (komedia amerykańska). Pocz. seansów: 14.30, 19.15, 21.30. Dla Zw. Zaw godz. 17.

„POLONIA" (Marszałk. 56) „Czarodziejski Kwiat". Pocz. seansów 15, 19, 21 i Zw. Zaw. godz. 17.

„SYRENA" (Inżynierska 2): „Gasnący płomień". Pocz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. godz. 19.

„STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Dwulicowa kobieta". Pocz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

„TĘCZA" (Suzina 4): „W imię życia". Godz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

# RADIO

**Warszawa I**

**[illegible]EDZIELA, 15 SIERPNIA**

7,05 Konc. por. 8,00 Dz. por. 8,30 Muz. kka. 9,00 Nabożeństwo. 10,00 „Cieszy się cieszy". 12,04 Poranek symf. 13,30 „Niech los to rozstrzygnie". 13,40 Konc. dla przodowników wsi. 14,30 „Dom otwarty". 15,30 „Z naszych stron". 16,00 „Marsze". 16,10 Konc. życzeń. 16,40 „Z tamtej strony Wisły" — [illegible] dla dzieci. 17,00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych". 17,05 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18,35 „Rozkosze letniska". 18,35 „Zlot chóralno-muz. Górniczych Zespołów świetlicowych". 19,50 „Na muz. fali". 20,20 „Jugosławia przemawia do Polski". 20.50 Muz. 21,00 Dz. wiecz. 22,00 Muz. tan. 23,00 Ostat. wiad. 23,10 Wiad. sport. 23,30 Muz. tan.

**Warszawa II**

9,02 Muz. popul. 10,00 „Syrena" — opow. 10,15 „Sonaty Instrum.". 11.45 Nowoczesna muz. tan. 12,30 Muz. rozrywk. 13,15 „Mozaika muz.".


ROBOTNIK CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

Wydawca: RADA NACZELNA PPS

Redaguje: Komitet — Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza"

Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85

Telefony: Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05, Admin. Drukarni 8.86-37, Drukarnia 8.79-61, Administracja Wydawnictwa 8.85-04

Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. g. 10 — 11, Sekretarz Red. g. 13 — 15. Administracja czynna od g. 8 do 15. Kasa czynna od g. 9 do 14

Konto czekowe PKO nr I-980 lub Bank Gosp. Spółdz., Oddz. w Warszawie Nr. 195

Prenumerata miesięczna w kraju: zł 120, zagranicą 300. Prenumeratę należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłacaniu prenumeraty na odwrocie odcinka podać należy nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba poprzedni adres.

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175; od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80; od 121 — 200 mm zł 100; od 201 — 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60, od 71 — 120 mm zł 75, od 121 — 200 mm zł 120; od 201 — 300 mm zł 150, powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

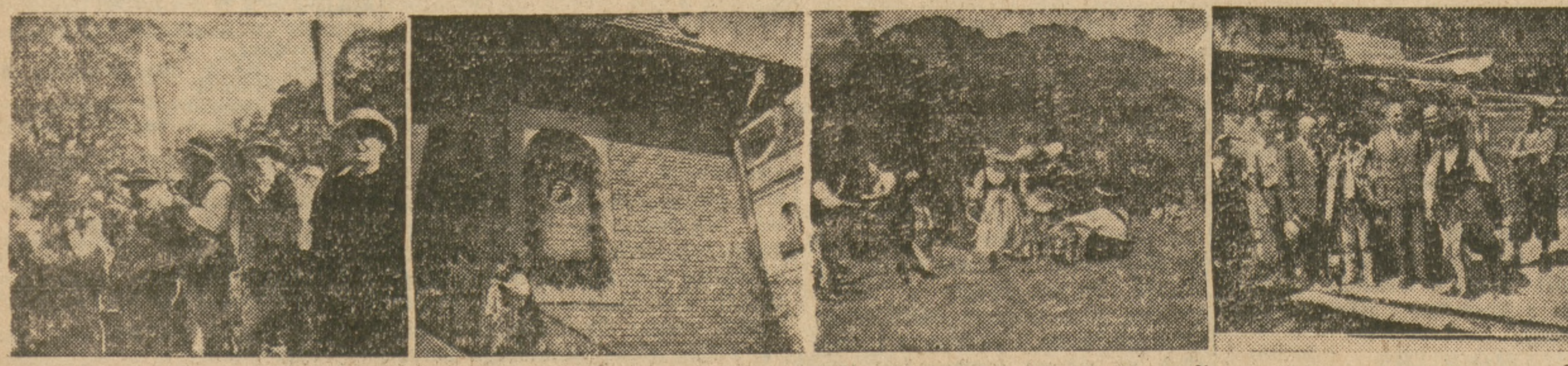
OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 85, tel. 885-05 oraz Agentury miejskie: Al. Gen. Sikorskiego 18 — „Impet", Kolektura Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce, Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa ul. Młodz. Jugosłowiańskiej 11, wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce, Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala ul. Daszyńskiego 16 i oddziały Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Targowa 67, „Wolność" — Warszawa, Marszałkowska 95, Sp. Agencji Prasowej „Glob" ul. Złota 4. Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26.

B — 57037 Druk. Sp. Wydawn. „Wiedza" — „Robotnik" nr 1

# 75 lat pracy dla polskich gór

## Uroczystości jubileuszowe PTT w Zakopanem



*Na zdjęciu od lewej: 1. Grupa przewodników tatrzańskich w czasie uroczystości. (Drugi od lewej z liną — Gąsienica Byrcyn, dwukrotnie odznaczony krzyżem zasługi za działalność przewodniczą i ratowniczą). 2. Tablica pamiątkowa Klimka Bachledy. 3. Grupa działaczy PTT na chwilę przed poświęceniem schroniska. (Foto A. Liberak).*

Trwały te piękne uroczystości przez pełne dwa dni. Początek był naznaczony na siódmego, na godz. 9 rano, ale już na pół godziny przed terminem placyk koło Dworca Tatrzańskiego zaczął się zaludniać. Punkt pierwszy programu: odsłonięcie tablicy ku czci Klimka Bachledy przewodnika tatrzańskiego.

Na schodki dworca wstępuje wiceprezes P.T.T. rektor Walery Goetel. Przed odsłonięciem tablicy, wygłasza krótkie przemówienie. Klimek Bachleda pozostanie na zawsze jedną z najpiękniejszych postaci taternictwa. Mimo wątłego zdrowia, dzięki sile woli i żelaznej energii wybija sę na czoło przewodników tatrzańskich wszystkich czasów. Prawdziwy orzeł skalny, któremu nię był obcy żaden szczyt, żadna grań ani ściana.

Żył górnie, a zginął jak bohater, idąc na ratunek innemu. — Gdy Pogotowie Ratunkowe P.T.T. zostało zmuszone do odwrotu przez zapadającą noc i straszne wprost warunki atmosferyczne, On nie usłuchał rozkazu, nie cofnął się. Sam jeden darł się na groźną nieprzystępną ścianę. Nie odpadł od niej. Zginął, porwany lawiną kamieni.

W imieniu przewodników tatrzańskich zabiera głos po odsłonięciu tablicy Stanisław Gąsienica z Lasu.

Zebrani wchodzą następnie do Dworca.

### Muzeum wraca do Towarzystwa

Znów zabiera głos rektor Goetel. Daje krótką charakterystykę działalności P.T.T. Specjalnie podkreśla zasługi P.T.T. w badaniach naukowych Tatr. Swego czasu Towarzystwo Tatrzańskie zainicjowało powstanie Muzeum Tatrzańskiego. Później Muzeum oddzieliło się od Towarzystwa i istniało jako placówka samodzielna, będąca pod opieką „Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego". W dniu dzisiejszym Muzeum wraca do Towarzystwa. W dniu wczorajszym, na zebraniu w tym celu zwolanym, członkowie Tow. Muzeum Tatrz. jednogłośnie wypowiedzieli się za tym połączeniem. A na ostatnim zjeździe P.T.T. również jednogłośnie zapadła podobna uchwała.

Następnie w imieniu Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego zabiera głos prezes tego Towarzystwa — Profesor Chybiński. Wyraża nadzieję, że po przyłączeniu do P.T.T., w tych nowych warunkach Muzeum znajdzie pomyślniejsze niż dotychczas warunki rozwoju.

Po tych dwu krótkich przemówieniach zebrani przystępują do oglądania, urządzonej w salach Dworca Tatrz. wystawy. Daje ona obraz rozwoju P.T.T. Najrozmaitsze wykresy, schematy i fotografie pozwalają na łatwe, lecz dokładne zapoznanie się z jego historią. W osobnych salach zapoznajemy się z działalnością Pogotowia Ratunkowego P.T.T., Klubu Wysokogórskiego, wreszcie Sekcji Narciarskiej. W tej ostatniej sali zgromadzone też są liczne nagrody, zdobyte przez Sekcję na rozmaitych zawodach narciarskich w kraju i za granicą.

Po 11-ej zebrani siadają do aut i autobusów i jadą do Doliny Kościeliskiej, gdzie na Śmytniej ma się odbyć poświęcenie budującego się schroniska P.T.T.

### Schronisko „pod gołym niebem"

Po podłej, nawiasem mówiąc, szosie auta docierają do Kir i wjeżdżają w głąb doliny. W pewnej chwili stają. Dalszą drogę trzeba odbyć pieszo. Dla starszych i słabszych są konne pojazdy.

Pogoda sprzyja. Dzień piękny, słoneczny.

Poświęcenia schroniska dokonał proboszcz z Kościelisk ks. Podczerwiński. Wygłoszono przemówienia. Przemawiali więc: rektor Goetel, przewodniczący Krakowskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Klimaszewski, starosta nowotarski, mgr. Pukowski, burmistrz zakopiański ob. Ustupski, dyrektor Biura Ochrony Przyrody w Ministerstwie Leśnictwa dr. Stefan Jarosz, imieniem Sekcji Narciarskiej PTT ob. Jasiorkowski.

Po skończonej uroczystości PTT podejmowało zebranych śniadaniem w salach schroniska, ale... pod gołym niebem. Bowiem dachu jeszcze nie ma. Schronisko nie zostało na czas wykończone. Przeszkodziła powódź, która w Dolinie Kościeliskiej pozrywała mosty i popsuła drogi.

W czasie śniadania śpiewał chór górali ze Śląska Cieszyńskiego.

### Krzyż Pola

Powrót. Po drodze jednak zatrzymanie, bo w programie poświęcenie „Krzyża Pola". Wincenty Pol swego czasu prowadził swych uczniów w Tatry.

W Dolinie Kościeliskiej studenci, zachwyceni pięknem przyrody górskiej, na pamiątkę wycieczki, na poczekaniu wyciosali krzyż i postawili go opodal ścieżki. Drewniany krzyż wkrótce uległ zniszczeniu. Tow. Tatrzańskie ufundowało więc żelazny. Krzyż ten, znany dobrze wszystkim turystom zyskał wkrótce nazwę Krzyża Pola. W czasie ostatniej wojny zniosła go lawina. Obecnie postawiono go na nowo.

Po tej drugiej uroczystości nastąpił powrót do Zakopanego.

Wieczorem w sali Morskiego Oka wieczornica góralska. Najpierw, jako goście wystąpili z tańcami i śpiewami górale ze Śląska Cieszyńskiego. Później Podhalanie.

Drugi dzień uroczystości, rozpoczął się nabożeństwem w starym stuletnim drewnianym kościółku, a następnie odwiedzono groby zasłużonych dla Tatr i Podhala. Leżą oni na starym cmentarzu, obok kościółka: Chałubiński, Sabała, Orkan, Jan Gwalbert Pawlikowski, Karol Stryjeński i inni. Złożono na grobach wieńce.

### Akademia

Kulminacyjnym punktem programu była Akademia Jubileuszowa w sali Morskiego Oka. Rozpoczęła się o godz. 11. W prezydium zasiedli: Prezes PTT wiceminister Władysław Wolski, wiceprezes rektor Walery Goetel, ks. Gadomski twórca „orlej perci", red. Szczepański, mgr. Wróbel i sekretarz generalny Towarzystwa Dorawski.

Już później, w czasie posiedzenia, gdy pojawił się na sali nestor polskiego taternictwa i narciarstwa Stanisław Barabasz, zaproszono go do prezydium i wśród owacji wprowadzono na podium.

Akademię otworzył wiceminister Wolski, który po powitaniu zebranych, wygłosił przemówienie. Podkreślił w nim wielkie i trudne zadanie, które PTT ma obecnie do rozwiązania: upowszechnienie turystyki wśród szerokich mas i uświadomienie tych mas w zakresie kulturalnego zachowania się w górach. Jedyną drogą wiodącą do tego celu jest skupienie w PTT jak największej ilości członków. W jak najkrótszym czasie PTT winno się stać potężną organizacją.

Następnie wiceminister Wolski dekorował zasłużonych działaczy PTT. Przypinał odznaczonym ordery Polonia Restituta i Złote Krzyże Zasługi, oraz specjalne jubileuszowe odznaki honorowe.

Nie sposób wymieniać kilkudziesięciu odznaczonych. Wspomnę więc tylko, że ogólny aplauz wywołało dekorowanie zasłużonych przewodników tatrzańskich. Jędrzej Marusarz został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta i otrzymał godność członka honorowego PTT. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Gąsienica Byrcyn i Gąsienica z Lasu.

Odczytano depesze gratulacyjne od różnych organizacji krajowych i zagranicznych. Uchwalono wysłać depesze do Prezydenta Rzeczypospolitej i Premiera.

Wspólny obiad zakończył uroczystości jubileuszowe.

DOMINIK

# SPORT

## 300 najlezszych pływaków Polski rozpoczyna dziś walkę o mistrzostwo

### Zła pogoda zepsuje wyniki naszym mistrzom

WROCŁAW. (tel. wł.) Dziś we Wrocławiu rozpoczynają się trzecie powojenne letnie mistrzostwa pływackie Polski. Zawody zostały obesłane rekordową, jak na nasze stosunki liczbą 300 zawodniczek i zawodników, reprezentujących 25 klubów. Warszawę reprezentują Elektryczność, Legia i SKS. Na pływalni stadionu olimpijskiego zobaczymy elitę naszego sportu pływackiego z Kaletową, Malicką, Bemówną, Ramolą, Czuperskim, Jabłońskim, Zemerem i innymi na czele. Najliczniejszą reprezentację wysłały kluby Piast i Warta, których zawodnicy stanowią prawie trzecią część ogólnej liczby startujących. Spodziewano się zrazu, że walka wyrównanej stawki pływaków może zachwiać niejednym rekordem Polski. Tymczasem pogoda zepsuła się, woda w basenie jest zimna, wobec czego nie można liczyć na dobre wyniki.

Sekretarz PZP ob. Gorczewski w rozmowie z naszym korespondentem oświadczył, że o dobrych wynikach w tych warunkach nie ma mowy. mogą być natomiast duże niespodzianki na mecie, gdyż zwyciężać będą bardziej odporni na chłód. Zdaniem ob. Gorczewskiego najbardziej atrakcyjnie zapowiadają się biegi panów w klasie mistrzowskiej.

Na 100 m stylem dowolnym startuje „złota piątka" a mianowicie Procel, Zimny, Manowski, Ramola i Dzień. Również ciekawy będzie bieg 1500 m. stylem dowolnym z udziałem Ramoli, Tetwinga, Gremlowskiego i Dzienia. Najbardziej wyrównana stawka walczyć będzie na 100 m. stylem grzbietowym, podczas której zaciekły pojedynek stoczą Zemer, Kita, Gadzikiewicz, Jabłoński i Langert. W konkurencjach kobiecych na czoło wybije się pojedynek Janasówny, Kaletowej i Malickiej w biegu na 100 m. stylem klasycznym.

Wszyscy zawodnicy biorący udział w mistrzostwach zjechali już do Wrocławia przed paroma dniami i oddają się treningowi. Zeszłoroczne mistrzostwa Polski wygrał BBTS Bielsk. Tegorocznym konkurentem mistrza jest Piast Gliwice i Polonia Bytom. **(Ks)**

## Czy niedziela przyniesie nową serię niespodzianek w piłce nożnej

Dwie powakacyjne niedziele rozgrywek piłkarskich w Klasie Państwowej, dostarczyły wielbicielom piłki nożnej nielada emocji. Niespodzianki w rodzaju klęsk Legii z Tarnovią i Ruchem oraz porażka Ruchu z Tarnovią należą naogół do rzadkich. Nic dziwnego, że światek piłkarski jeszcze dziś przeżywa te wyniki i jest pesymistycznie nastrojony odnośnie poziomu naszego piłkarstwa.

Pesymizm ten jest szczególnie uzasadniony tym, że jeszcze w tym miesiącu odbędzie się rewanżowe spotkanie międzypaństwowe Jugosławia — Polska w Warszawie. Reprezentacja Jugosławii znajduje się w dobrej formie, czego dowodem jest dojście jej do finału w turnieju olimpijskim, podczas gdy nasze najsilniejsze drużyny, które mają dostarczyć zawodników do reprezentacji, spadły w formie do skandalicznego poziomu. W tym stanie rzeczy zrozumiała jest troska i niepokój kapitana związkowego o los naszej reprezentacji.

W najbliższych rozgrywkach Klasy Państwowej największym zainteresowaniem cieszyć się będzie spotkanie Tarnovia — Wisła w Krakowie. Drużyna tarnowska usiłująca zniknąć z tabeli ze strefy zagrożonej, walczyć będzie z zespołem, który nie bez powodzenia pnie się na szczyt tabeli. Walka więc idzie o dużą stawkę. Typujemy Wisłę na zwycięzcę spotkania, ze względu na lepszą technikę i bardziej zgrany napad. Gdyby jednak udało się Tarnovii zwyciężyć i wywieźć z Krakowa dwa punkty, nie bylibyśmy tym bardzo zaskoczeni.

W niedzielę w Poznaniu walczy ZZK z Cracovią. Pierwsze spotkanie tych drużyn zakończyło się zwycięstwem Cracovii 3:1. Dziś Cracovia ma wyrównaną drużynę i od szeregu tygodni zwycięża. ZZK jest drużyną chimeryczną i potrafi swą grą zaskakiwać. Mimo to liczymy na zwycięstwo Cracovii. Ciekawy mecz odbędzie się w Chorzowie między Ruchem a Wartą. Ruch przechodzi ostatnio kryzys formy, Warta natomiast kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. Wynik meczu w Chorzowie to naprawdę zagadka.

Polonia warszawska po niedzielnym zwycięstwie nad Polonią z Bytomia grać będzie w Rybniku z Rymerem, którego w Warszawie pokonała 6:2. Przyjmujemy, że Polonia i tym razem zwycięży, może nie tak w wysokim stosunku. Polonia bytomska gra w Krakowie z Garbarnią. Obie drużyny znajdują się w strefie zagrożonej i zdobycie punktów ma dla obydwu drużyn wielkie znaczenie. Prawdopodobnie punkty zdobędzie Garbarnia.

Publiczność warszawska oglądać będzie spotkanie Legia — ŁKS. Na wiosnę, gdy Legia świetnie wystartowała, a ŁKS był bez formy, wojskowi wygrali 3:0. Dziś sytuacja jest odmienna. Legia zmieniła się wybitnie na niekorzyść, podczas gdy ŁKS znacznie się poprawił. Legia jest w dalszym ciągu technicznie dobra i jesteśmy przekonani, że zagra tym razem ambitnie i z sercem i spotkanie rozstrzygnie na swoją korzyść. W przeciwnym razie Legia będzie zmuszona prowadzić rozpaczliwą walkę o utrzymanie się w Klasie Państwowej.

Mecz AKS — Widzew został już rozstrzygnięty wynikiem 3:0 na korzyść drużyny śląskiej.

(Ltn)

## Włosi i Węgrzy wycofali się po V etapie MMM

JELENIA GÓRA. Dzisiejszy V etap Międzynarodowego Maratonu Motocyklowego, który prowadził przez Śląsk Dolny i Opolski, był najdłuższym z dotychczasowych i odbył się w fatalnych warunkach atmosferycznych. Spośród 102 zawodników, którzy wystartowali do dzisiejszego etapu, do mety przybyło tylko 87. Na dzisiejszym etapie narodowy zespół czeski zdobył pierwsze trzy punkty karne, dzięki czemu różnica między zespołem czeskim a polskim zmniejszyła się do 10 pkt. Włosi i Węgrzy wycofali się wobec olbrzymiej ilości punktów karnych. W konkurencji o Wielką Nagrodę Maratonu, pozostały tylko Czechosłowacja i Polska.

W konkurencji o nagrodę Tatr na pierwsze miejsce wysunął się Autoclub AK RCS Podebrady 9 pkt., Okęcie I zajmuje 7 miejsce. PKM jest na 11 miejscu. Po piątym etapie pozostały jedynie 22 zespoły klubowe.

Stan meczu Polska — Czechosłowacja wynosi 6471:2123 na korzyść Czechosłowacji. W drużynie polskiej bez punktów karnych są jedynie Brun, Dąbrowski, Jankowski i Paluch. Liczba polskich zawodników zmniejszyła się do 12. Dziś nastąpi start do ostatniego etapu.

# NA EKRANACH STOLICY

## Czarodziejski kwiat

*Przed dwoma laty, z okazji premiery tego filmu dałem na łamach „Robotnika" obszerną recenzję. Dzisiaj pragnę tylko przypomnieć, że „Czarodziejski kwiat" jest jednym z najpiękniejszych filmów barwnych, w którym kolory zostały zastosowane celowo w każdym wypadku. W zdjęciach bardziej realistycznych mamy do czynienia z barwami niemal naturalnymi (pastelowymi), w zdjęciach z baśniowej groty — barwy nabierają intensywności mieniąc się jaskrawo.*

*„Czarodziejski kwiat" reżyserował wieloletni twórca radzieckich filmów kukiełkowych A. Ptuszko, przy czym wszystkie wnętrza powstały w znakomicie wyposażonych technicznie atelier na Barrandowie.*

*Film został nagrodzony I nagrodą za barwę na festiwalu w Cannes (1946).*

*L. B.*

## 40 program aktualności

*Czas leci. Jeszcze niedawno mówiło się o konieczności wprowadzenia w Warszawie kin aktualności i oto kino „Stylowy" daje 40 swój program. Program jest urozmaicony, mimo, że jak to się zwykle ostatnio dzieje na premierę piątkową nie zdążyła najnowsza kronika.*

*Robienie filmów ze zjazdów, uroczystoci i kongresów jest rzeczą trudną. Jak dotychczas widziałem wyłącznie dobre filmy radzieckie poświęcone zresztą paradom sportowym, które zawierają w sobie dużo filmowego dynamizmu. Brak tego daje się silnie odczuć w „Migawkach z kongresu młodzieżowego" produkcji Polskiej Kroniki Filmowej.*

*Słowa i zabójcza dla kina statyka przeważają nad elementem dynamicznym. Filmów takich nie należy robić po linii najmniejszego oporu, lecz powierzyć realizację zręcznemu realizatorowi krótkometrażówek.*

*Film Instytutu Filmowego z materiałów zagranicznych pt. „Pająk" raz jeszcze potwierdza, że dopiero w poszukiwaniach dokumentarno - naukowych film wchodzi na właściwą drogę. Jako długoletni recenzent filmowy oglądający 35—40 filmów miesięcznie, mogę stwierdzić, że oddam chętnie każdy dramat filmowy za opowieść z życia pająka krzyżaka.*

*System budowania sieci, system aprowizacji, oszczędność na sieci i odkładanie jej na „gorsze czasy" to najbardziej zdumiewające elementy tego wspaniale fotografowanego filmu.*

*Program kończy krótkometrażówka „Paramountu" Crobalda Jacke „O spadaniu i skakaniu". Jest to doskonały dodatek rytmiczno sportowy, w którym widzimy grę w footbal i rugby w kapitalnych zdjęciach przyspieszonych (na ekranie efekt odwrotny — zwolnienie tempa) oraz zadziwiającą akrobatykę dzieci. 40 program aktualności można każdemu polecić.*

*L. B.*

## Wydawnictwa periodyczne

**REFLEKTOREM PO ŚWIECIE**

Na półkach księgarskich Londynu pojawiła się niedawno książka, na którą polska opinia publiczna powinna zwrócić baczną uwagę. Książką tą są pamiętniki wybitnego dyplomaty niemieckiego, Ulrycha von Hassel'a, ambasadora III Rzeszy w Rzymie od 1933 do 1937, powieszonego przez Hitlera za udział w zamachu na jego życie w dniu 20 lipca 1944 r.

W pamiętnikach Hassel'a znajdujemy między innymi interesujące zapiski, dotyczące cynicznego przygotowania inwazji na Polskę, jak również nieznane dotychczas szczegóły „pertraktacji" wysoko postawionych osób dyplomacji hitlerowskiej z wysoko postawionymi osobami dyplomacji angielskiej.

Pamiętniki Hassel'a uchylają rąbka tajemnicy, pokrywającej dotąd konszachty mocarstw zachodnich z Niemcami w tym okresie wojny, kiedy jeszcze klęska Hitlera nie była przesądzona.

Nie bez pikanterii są liczne wzmianki Hassel'a o stosunku Watykanu do Niemiec hitlerowskich w okresie ostatniej wojny.

Poprzez pamiętniki Hassel'a przewija się korowód najrozmmaitszych gierek politycznych podejmowanych przez niego, lub przez ludzi do niego zbliżonych, gloryfikowanych dzisiaj na Zachodzie, jako niemiecki ruch oporu. Ci „dobrzy Niemcy" z tzw. „ruchu oporu" żądali za swoje „usługi" jednej tylko „drobnej zapłaty": granicy z 1914 roku z Polską.

Wszechstronne naświetlenie polityki „dobrych Niemców" znajdą Czytelnicy w najnowszej broszurze z cyklu „Reflektorem po świecie", w znakomitym ujęciu wytrawnego znawcy tematu Stefana Litauera.

**LISTY Z TEATRU**

Interesującą treść przynosi 23 numer miesięcznika „Listy z teatru". Jest to numer bardzo urozmaicony: znajdujemy tu np. fragment poetyckiej sztuki jednego z najświetniejszych liryków współczesnej Francji, Supervielle'a, „Śpiąca Królewna" w przekładzie Juliana Rogozińskiego.

Z cyklu sylwetek zmarłych w czasie wojny krytyków teatralnych, omawia **Halina Maria Dąbrowolska** niedocenioną i niesłusznie zapomnianą działalność teatrologiczną Karola Irzykowskiego („Oczyma krytyka"). **Prof. Stefan Szuman**, najlepszy dziś w Polsce znawca S. I. Witkiewicza, recenzuje sztukę „Szewcy", która ukaże się drukiem w nakładzie krakowskiego „Czytelnika". Znana dobrze czytelnikom „Robotnika" utalentowana recenzentka, poetka i felietonistka **Helena Wielowieyska** z humorem i bardzo żywo rozmawia na łamach „Listów" z **Janem Kottem** o teatrze marionetkowym **Obrazcowa**. Reżyser **Karol Borowski** ostro polemizuje z **Tad. Peiperem** na temat „Wilków i owiec" Ostrowskiego.

Trzy artykuły są poświęcone sprawom czeskim: „Muzeum teatralne w Pradze" (Józefa Knapa), „Teatr młodej satyry" i „W Zlinie jest teatr robotniczy" (red. Tad. Rojka). **Dyr. Iwo Gall** pisze o przedwcześnie zmarłej artystce **Hannie Sewer**, **Roman Kołoniecki** „O obronie Ksantypy". **Maria Serkowska** o Salacrou. Całości dopełnia bogata kronika i część ilustracyjna.

# Czytelnicy mają głos

## Nie wiadomo kto zamienił paczki

W związku z notatką p. t. „Kto zamienia paczki" zamieszczoną w dzienniku „Robotnik" z dnia 12 maja br. w sprawie zamiany zawartości paczek z USA adresowanych do **Wandy Leiser** p-ta Bielawa, Min Poczt i Telegrafów komunikuje, że w bież. roku pod adresem wymienionym nadeszło 5 paczek amerykańskich. Dwie z nich nadeszły z USA z lekko uszkodzonym opakowaniem, lecz bez dostępu do zawartości. W związku z tym zostały one przez urz. poczt.- celny zabezpieczone przez dodatkowe ich opakowanie. Wszystkie te paczki podlegały zewnętrznej odprawie celnej bez otwierania i sprawdzania ich zawartości.

Do miejsca przeznaczenia paczki nadeszły w stanie nienaruszonym.

Trudno jest ustalić, czy zamiana zawartości paczek istotnie miała miejsce, a zwłaszcza, czy dokonano tego w polskiej służbie pocztowej, czy też raczej przed nadejściem paczek do Polski. Główną trudnością dokładnego zbadania słuszności zażalenia było niedostarczenie przez adresata w czasie dochodzeń oryginalnego opakowania paczek, które niewątpliwie przyczyniłoby się do wyświetlenia niniejszej sprawy.

## Odpowiedzi Redakcji

**K. Michalski — Starachowice.** Zwróćcie się do Zarządu Głównego TUR, Warszawa, Al. Róż 7.

**Łukasiewicz Maria — Warszawa.** Wasze pismo przekazaliśmy Zarz. Głównemu b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Warszawa, Al. Stalina 29. z prośbą o interwencję.

**Michał G. — Praga Czeska.** Prosimy o list bardziej zrozumiały oraz o podpisanie listu pełnym nazwiskiem (do wyłącznej wadomości redakcji).

**Zofia Pienkiewiczowa — Kamienna Góra.** Pismo przesłaliśmy do tow. Premiera.

**„Zainteresowany" — Ustka.** Odpowiedzialność za wydrukowanie artykułu ponosi redakcja. Wasze pismo skierowaliśmy do Zarz. Głównego PCK w Warszawie.

**Ludwika Bili — Kraków.** Niestety nie dysponujemy wolnymi posadami.

**Ługowski Bolesław, Łuków.** Nie skorzystamy z nadesłanego materiału, ponieważ przesłaliście go również do innego pisma. W przyszłości chętnie wydrukujemy materiał oryginalny.